DZIS DODATEK SPRAWY NAFTOWE.

Nr. 261. (Należ. poczt. opł. ryczałtem.) Lwów środa 23 września 1931. Rok XXXV.

Ceny prenumeraty:
we Lwowie
bez doręczenia do domu miesięcznie . zł. 5·80
z dostawą do domu . zł. 6·10
na prowincji
z przesyłką poczt. zł. 6·10
za granicą . . zł. 9·00
Numer pojedynczy we Lwowie i na prowincji:
25 gr.

Słowo Polskie

wychodzi codziennie rano

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekr. gr. 50, w kronice, repertuar dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegr.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. 150.560. — Telef. Redakcji 27 i 7102, międzymiastowy 27. — Telef. Admin. 14-27. — Telef. Drukarni 14-27.

Pięć minut przed dwunastą w nocy...

Dyskusja, jaka na technicznej komisji Ligi Narodów rozwinęła się dokoła przyczyn dramatycznie pogłębiającego się kryzysu światowego, należała niewątpliwie do najcharakterystyczniejszych ze wszystkich dotychczasowych debat międzynarodowych w tej materji i stanowi — wobec bladego rezultatu ogólnego obecnej sesji — najważniejszy bodaj jej dorobek.

Doniosłość tej dyskusji polega oczywiście nie na uzgodnionem wymyśleniu czy uchwaleniu generalnego środka leczącego kryzys, bo do tego przedstawiciele sprzecznych interesów politycznych nie są zdolni, ale na tem, że biorący w tej dyskusji delegaci państw pod naciskiem żywiołowo naprzód postępującej katastrofy, zmuszeni zostali po raz pierwszy bodaj do szczerego sformułowania ustrojowych, ideologicznych przyczyn kryzysu.

Delegat szwajcarski dr. Stucki wyraził więc opinję, że gospodarstwa narodowe poszczególnych państw, „pozostające w orbicie dotychczas obowiązującego ustroju gospodarczego nie są zdolne, nie są dojrzałe do planowo uporządkowanej produkcji", że zatem w tym stanie rzeczy hasło „współpracy międzynarodowej" i „ofiar międzynarodowych" musi pozostać pięknym, lecz pustym frazesem. Główne bowiem zagadnienie sprowadza się, zdaniem Szwajcara, do stwierdzenia faktu o kapitalnem znaczeniu: **„ustrój liberalnie kapitalistyczny nie może się pogodzić z przeprowadzaną dziś gospodarką planową, gdyż gospodarki tej nie da się urzeczywistnić w obecnym systemie gospodarczym".**

Jeszcze dalej poszedł i głębiej do przyczyn kryzysu sięgnął faszystowski minister korporacji Bottai, który wskazał na **organiczny charakter** przesilenia i przestrzegał, aby kryzysu tego nie uważać tylko „za periodycznie powtarzającą się chorobę gospodarczą". Minister włoski sceptycznie zapatruje się na wysuwany program ceł preferencyjnych, gdyż „mają one w sobie tendencję do rozszerzania się i przez to mogą doprowadzić do najdzikszego zamieszania w systemie gospodarczym, który oparty jest na zasadzie największego uprzywilejowania". Przedstawiciel Włoch przestrzegał przed wiarą w „zbawczość unji celnych" i „karteli przemysłowych zwłaszcza w państwach, których rządy znajdują się pod przemożnym naciskiem potęg gospodarczych". Jako jedną z dróg wyjścia, wskazywał min. Bottai na konieczność tworzenia w państwach narodowych **parlamentów gospodarczych,** jako środków i płaszczyzn międzynarodowej współpracy.

Nie brak było oczywiście w powyższej dyskusji obrońców klasycznego liberalizmu, zwolenników obniżenia murów celnych, a z niemi równocześnie rozluźnienia stworzonych przez traktaty powojenne granic między państwami, nie brak było chorążych zasady wolnego handlu („nie tyle wolnego ile wolniejszego" — jak się jeden z delegatów wyraził), jako panaceum na trapiące świat dolegliwości — nie mniej jednak faktem jest, że rysem zgodnie panującym nad djametralnie sprzecznemi poglądami była niewiara w zdolność przezwyciężenia przez obecny ustrój gospodarczy trudności tkwiących w samej naturze kryzysu. Drugim zaś rysem wspólnym wymienionej dyskusji była zgoda, jaką wyrazili mówcy na patetyczny pogląd delegata holenderskiego Colijna, że „stara Europa znajduje się w piątej minucie przed godziną dwunastą o pół nocy"...

Przed dwoma — trzema laty, problem, o którym mowa, ograniczano do rozmiarów zagadnienia kredytowego. Mówiono: niech tylko nagromadzone w sefach francuskich, szwajcarskich czy holenderskich złoto przepłynie przez wyschnięte żyły gospodarcze państw europejskich — a rozpocznie się nowa era szczęśliwości. Dziś złudzenie to pryska; przykład Anglji, która pożera dziennie miljony franków francuskich i grąży się mimo to w odmętach coraz groźniejszego bankruc-

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej).

W Anglji rozgrywają się wypadki o światowem znaczeniu.

Bank Angielski zawiesił wypłaty w złocie. — Wskutek sytuacji w Anglji giełdy szeregu państw europejskich zostały zamknięte.

Londyn. 21 września (PAT.) **Rząd zdecydował zaprzestać z dniem 20 bm. o północy stosowania postanowień ustawy o parytecie złota, nakładającej na Bank Angielski obowiązek sprzedawania złota po ustalonej cenie. Projekt ustawy upoważniającej rząd angielski do wstrzymania wypłacania w złocie przedłożony zostanie parlamentowi w dniu dzisiejszym.**

Od połowy lipca br. wycofano z Londynu 200 miljonów funtów szterlingów. Przeciwdziałano temu wycofywaniu pieniędzy częściowo przy pomocy złota i dewiz zagranicznych, częściowo zaś przy pomocy sum, uzyskanych z kredytów francuskich i amerykańskich. Decyzja rządu nie będzie dotyczyła zobowiązań rządu brytyiskiego lub Banku Angielskiego, które są płatne w dewizach zagranicznych. Nie będzie przerwy w operacjach bankowych w dniu dzisiejszym.

Giełda w dniu dzisiejszym była zamknięta

podczas obrad parlamentu nad wspomnianym projektem ustawy.

Londyn. 21 września (PAT.) Giełda londyńska zamknięta będzie również i w dniu jutrzejszym. Postanowienie co do zamknięcia giełdy będzie wydawane z dnia na dzień.

Jak wygląda obecnie Londyn?

Londyn. 21 września (PAT.) Zwraca uwagę fakt, że Londyn nie uległ panice. Wszyscy poszli dziś rano normalnie do pracy, Giełda i jej okolice, które zwykle przepełnione są od godz. 10'30 urzędnikami, agentami i maklerami, dziś są zupełnie opuszczone. — Ruch uliczny odbywa się normalnie, tylko wobec zamknięcia giełdy nie widać przeglądających kursy giełdowe.

Szybka decyzja rządu zapadła w końcu ubiegłego tygodnia, zaskoczyła wprawdzie City, jednakże nie maklerów. Pracownicy maklerscy wolni są dziś od pracy.

Podwyżka stopy dyskontowej.

Londyn. 21 września (PAT.) — **Z dniem 21 bm. Bank Angielski podwyższył stopę dyskontową do 6 proc.**

Kwestja wyborów usunięta na dalszy plan.

Londyn. 21 września (PAT.) Dziś o godz. 11'30 zebrał się gabinet, by rozpatrzeć sytuację i ustalić wytyczne dalszego postępowania.

Przypuszczają, że projekt ustawy o parytecie złota zawierać będzie trzy zasadnicze klauzule. Ma on zawiesić częściowo ustawę z r. 1925 oraz ustalić odszkodowanie Banku Angielskiego za straty, mogące wyniknąć z zarządzeń, uchwalonych wczoraj przez rząd. — Dalej mają być powzięte decyzje, by zapobiec wszelkim ewentualnym mogącym wyniknąć skutkom ostatniej decyzji. Mają też być rozpatrzone sposoby, by powstrzymać zbyt nie wycofywanie kapitałów z Anglji. Rząd nie cofnie się przed szybkiem działaniem, jeśli się okaże potrzeba i to zarówno w sprawie wycofywania kapitałów, jak i zbytniego spadku funta.

Nowa ustawa obowiązywać ma na pół roku z możnością przedłużenia jej normalną drogą przez parlament.

Kwestja wyborów odsunięta została narazie z konieczności na dalszy plan.

Historyczne przemówienie kanclerza skarbu Snowdena.

Londyn, 21 września. (PAT) Minister Snowden złożył w Izbie Gmin projekt ustawy co do parytetu złota.

Londyn, 21 września. (PAT) Na dzisiejszem posiedzeniu Izby kanclerz skarbu Snowden oświadczył, że **projekt ustawy o wstrzymaniu wypłat w złocie przez Bank Angielski nie dotknie wolnego rynku złota w Londynie, nie będzie bowiem żadnych ograniczeń co do wwozu i wywozu złota, a cały zapas złota, przesłany do Londynu do sprzedaży, osiągnie swoją cenę bez względu na to, jaka ona będzie. Nie będą również stawiane żadne przeszkody w wolnym obrocie złota, umieszczonego w Banku Angielskim przez rządy państw obcych lub banki zagraniczne.** Na wypadek, gdyby rząd Wielkiej Brytanji zobowiązany był dokonać wypłat w złocie, będziemy musieli, mówił Snowden, spełnić to zobowiązanie.

Motywy decydującego kroku.

Omawiając obecną sytuację, Snowden m. in. oświadczył: Pragnąłbym skorzystać z okazji, by wyrazić podziękowanie rządom Stanów Zjedn. i Francji za ich chęć udzielenia nam pomocy. Rząd angielski, mówił Snowden, przekonał się, że nie będzie mógł zrealizować pewnych zobowiązań zagranicznych wobec tego, że otrzymał pismo Banku Angielskiego, oznajmiające, że kredyty banku we Francji i Stanach Zjedn. są już wy-

(Dalszy ciąg na stronie 2-giej.)

(Ciąg dalszy artykułu wstępnego ze strony 1-szej.)

twa, ten przykład obala tezę o cykliczności kryzysu, dającego się uśmierzyć gabinetowemi operacjami bankierów międzynarodowych.

Nie jest to już tylko problem kredytowy. Zagadnienie staje się nieskończenie poważniejszem i głębszem, bo: socjalnem i moralnem. Kryzys, jak pisał niedawno ks. biskup Kubina, obiał nietylko życie gospodarcze (produkcję, podaż i popyt) ale sam ustrój, który jest zły. To zło ustrojowe widzi obecny papież w fałszywym podziale dóbr ziemskich, który nie odpowiada dobru ogólnemu i sprawiedliwości społecznej. Temu rozkładowi starego ustroju przeciwstawia Pius XI. nowy, jutrzejszy ustrój korporacyjny, jedynie dający rękojmie planowego i zorganizowanego życia gospodarczego.

KINO CHIMERA Jeszcze tylko kilka dni
Kajdany namiętności w gł. roli Richard Cortez
Tytuł nieodpowiedni — ale obraz świetny.

POŃCZOCHY — BERTA STARK
NAJTRWALSZE Z 1 1 95 — HOTEL GEORGE'A. 417

(Ciąg dalszy przemówienia Snowdena.)

czerpane, zaś kredyty rządowe w tych krajach są już też na wyczerpaniu. Bank angielski zawiadomił, że w dalszym ciągu istnieje zapotrzebowanie waluty na Paryż i Nowy Jork, zaś Holandja wycofuje złoto z Banku. Bank nie mógł pokryć tych zobowiązań i zalecił wydanie uchwalonych przez nas zarządzeń.

Przypominając, że Ameryka i Francja zgromadziły 3/4 złota całego świata, Snowden zaznaczył, że złoto to schowane zostało w piwnicach bankowych, gdzie spoczywa bezużytecznie z punktu widzenia niesienia pomocy handlowi międzynarodowemu.

Kryzys, mówił Snowden, nie został wywołany przez nieład finansowy wewnętrzny, gdyż sytuacja wewnętrzna jest pewna. **Na zewnątrz pierwsze skutki naszej akcji mogłyby być poważne, sądzę jednak, że mieć to będzie charakter chwilowy** i ci, którzy mają zaufanie do waluty angielskiej, nie doznają zawodu. Wielka Brytanja ma prawo do tego, aby inne państwa wierzycielskie uznały swoją część odpowiedzialności za obecną sytuację. Istniejący system ekonomiczny nie mógłby być utrzymany, gdyby wszyscy zechcieli jednocześnie wycofywać swoje wkłady. Kryzys obecny może przygotować drogę do lepszego współdziałania miedzynarodowego, lecz jest **rzeczą możliwą, że jego bezpośrednie skutki będą co najmniej równie poważne dla krajów, które uzależnione były od Londynu, jak i dla nas samych.**

Istnieje niebezpieczeństwo, że na pewien czas mechanizm kredytu międzynarodowego ulegnie rozkładowi, ja jednakże tego się nie spodziewam, i liczę, że funt angielski służyć będzie nadal jako środek obiegowy w handlu miedzynarodowym.

Po przemówieniu Snowdena.

zabrał głos Henderson

który stwierdził, że niema żadnych powodów do paniki.

W dalszym ciągu debaty

deputowany lewego skrzydła Labour Party Campbell Stephens

zgłosił wniosek o odrzucenie projektu ustawy o wstrzymaniu wypłacania w złocie w drugiem czytaniu, póki nie będą wydane zarządzenia w wprowadzeniu kontroli cen. o podtrzymaniu zdolności kupna robotników, bezrobotnych i emerytów klas pracujących, oraz póki nie zostanie zaniechana zamierzona redukcja, tycząca oświaty i zasiłków od bezrobocia.

Pod koniec posiedzenia przyjęto 271 głosami przeciw 148 propozycje rządowa zamknięcia dyskusji nad projektem ustawy o wstrzymaniu wypłat w złocie w drugiem czytaniu. Następnie odrzucono 275 głosami przeciwko 112 wniosek Campbella Stephana, a

przyjęto projekt ustawy w drugiem czytaniu.

Powołano ponadto specjalną komisję dla przedyskutowania poszczególnych artykułów projektu.

Zamknięcie szeregu giełd.

Berlin. 21 września. (PAT.) Dziś giełda berlińska została zamknięta. Zarząd giełdy wydał komunikat stwierdzający iż zawieszone zostały notowania papierów wartościowych, dewiz i metali. **Wolny handel temi walorami jest** wzbroniony. Kursy dewiz ustali dziś Bank Rzeszy.

Idąc w ślad za giełdą berlińską, zawiesiły również swoje czynności wszystkie inne giełdy niemieckie. Giełdy w Hamburgu, Frankfurcie, Monachjum, Wrocławiu, Lipsku, Dreźnie i w Kolonji były nieczynne.

Tut. koła finansowe utrzymują, że w związku z sytuacją jaka powstała na londyńskim rynku pieniężnym, rząd Rzeszy wydać ma niebawem nowe zarządzenia dewizowe. Należy liczyć się z możliwością podniesienia stopy dyskontowej przez Bank Rzeszy.

Bruksela. 21 września. (PAT.) W dniu dzisiejszym giełda brukselska była zamknięta. Bankierzy zebrali się w godzinach popołudniowych na konferencję u premjera.

Amsterdam. 21 września. (PAT.) W dniu dzisiejszym giełda była nieczynna.

Kopenhaga. 21 września. (PAT.) Giełda tutejsza zawiesiła notowania.

Sztokholm. 21 września. (PAT.) Riksbank podwyższył stopę dyskontową o 1% do wysokości 5%. poczynając od dnia dzisiejszego.

Paryż. 21 września (PAT.) Oficjalna giełda pieniężna była w dniu dzisiejszym nieczynna.

Wiedeń. 21 września (PAT.) Możliwość zawieszenia wymienialności banknotów angielskich na złoto, **wywołała** w Wiedniu nadzwyczajne wrażenie. Minister skarbu Redlich odbył konferencję z wicekanclerzem i referentami ministerstwa skarbu, w celu naradzenia się nad zarządzeniami koniecznemi dla ochrony waluty austrjackiej. „Der Morgen" donosi, że dziś tj. w poniedziałek, ma nastąpić w Austrji zniesienie wolnego handlu dewizami.

Helsinki. 21 września (PAT.) — W związku z sytuacją w Londynie bank finlandzki wstrzymał notowania wszystkich dewiz. We wtorek i środę będą giełdy zamknięte.

Bombaj. 21 września (PAT.) Centralny rząd indyjski zwrócił się do rządów lokalnych z żądaniem zamknięcia giełd pieniężnych wobec wypadków finansowych w Londynie.

Bombaj. 21 września (PAT.) Zamknięta tu została giełda.

Johannesburg. 21 września (PAT.) (Afryka Południowa). Giełda pieniężna była w dniu dzisiejszym nieczynna.

Praga. 21 września (PAT.) W związku z angielskiemi zarządzeniami walutowemi przed otwarciem giełdy postanowiono zawiesić tymczasowo notowania kursów zagranicznych. Pozatem obroty na giełdzie tutejszej odbyły się normalnie przy nastroju spokojnym.

Międzypaństwowe moratorjum?

Francja i Stany Zjednoczone szukają dróg ratunku dla funta szterlinga.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 21 września. (B) Z Waszyngtonu donoszą: W kołach rządowych waszyngtońskich twierdzą, że kollaboracja państw i banków emisyjnych może zaradzić katastrofie funta angielskiego.

Federal-Reserve-Bank ma podobno zamiar udzielić Anglji nowych kredytów. W każdym razie nie zrobi tego bez porozumienia się i bez uzgodnienia z Banque de France.

Dopuszczają tu możliwość zastosowania międzypaństwowego moratorium.

Ta ostatnia wiadomość do tej chwili nie znajduje potwierdzenia.

Warszawa. 21 września. (B) Z Paryża donoszą: W ciągu całego dnia dzisiejszego panuje

żywa wymiana zdań między Paryżem a Nowym Jorkiem w sprawie kryzysu funta angielskiego.

Paryż. 21 września. (PAT.) Minister finansów Flandin, dyrektor Banku Francuskiego Moret, dyr. obrotu dewizami Escalier, oraz syndyk maklerów Jacob, odbyli dziś naradę, dotyczącą sytuacji, wytworzonej przez decyzję rządu angielskiego. Następnie zebrani udali się do prezesa Rady ministrów Lavala.

Opuszczając gabinet premjera, min. Flandin oświadczył, że ma nadzieję, iż przebieg giełdy paryskiej będzie normalny w ramach możliwości. Minister oświadczył że porozumiał się z radcą ambasady angielskiej w Paryżu Campbellem, ofiarowując mu natychmiastową pomoc Francji.

Paryż. 21 września. (PAT.) Koła dobrze poinformowane oświadczają, że wiadomość o wszczęciu rokowań o przyznanie Anglji nowych kredytów francusko-amerykańskich nie odpowiada rzeczywistości.

Laval zaproszony do Waszyngtonu.

Paryż, 21 września. (PAT) Ogłoszony przez agencję Havasa komunikat podaje, że ambasador Stanów Zjedn. złożył premjerowi Lavalowi zaproszenie do Białego Domu, by premjer francuski zechciał udać się do Waszyngtonu dla odbycia konferencji z prezydentem Hooverem.

Premjer podziękował ambasadorowi, oświadczając, że rada ministrów poważnie decyzję w tej sprawie. Przyjęcie zaproszenia uchodzi za pewne.

Warszawa, 21 września. (G) Z Nowego Jorku donoszą: Koła finansowe Nowego Jorku zapatrują się na zarządzenie Banku Angielskiego z optymizmem a

Walstreet liczy się z szybką stabilizacją funta angielskiego.

KURS FUNTA SZTERLINGA.

Paryż. 21 września (PAT.) Funt notowany był dziś od 112 do 115. Niemożliwe było ustalenie kursu na Londyn, gdyż maklerzy nie chcieli się angażować.

Powszechna konsternacja w Genewie

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 21 września (B.) Z Genewy donoszą: Wiadomości z Londynu o powikłaniach na angielskim rynku finansowym wywołały dziś rano w Genewie olbrzymie wrażenie. Ekonomiści wszystkich państw już od wczesnych godzin porannych zbierali się w kuluarach gmachu Ligi Narodów na poufne narady, omawiając z ożywieniem wiadomości nadchodzące z Anglji i echa ich na giełdach europejskich.

W takim nastroju rozpoczęły się obrady w komisji drugiej Zgromadzenia Ligi Narodów dla spraw ekonomicznych, poświecone rozpatrzeniu raportu finansowego.

Na wstępnie obrad

przedstawiciel Wielkiej Brytanii sir Salter złożył deklarację

zawiadamiającą zebranych o wprowadzeniu w Anglji dekretu ograniczające go wypłacanie złotem. Deklaracja angielska podnosi, że historja Wielkiej Brytanji nie zna wypadku niedotrzymania przez jej rząd wziętych na siebie zobowiązań. Wewnętrzna sytuacja W. Brytanji — twierdzi deklaracja — jest zdrowa, dzięki ofiarom poniesionym dla zrównoważenia budżetu. Kryzys Wielkiej Brytanji wywołany jest przez likwidację inwestycyj na rynkach zagran. Mimo wszystko banki angielskie będą otwarte. Nie będą zastosowane restrykcje w podejmowaniu złota ze safesów. Rząd W. Brytanji nie czyni sobie iluzyj. Wie, że zarządzenia jego wywołają zaburzenia natury gospodarczej, jednak rząd angielski ożywiony jest nadzieją, że trudności uda się pokonać.

Deklaracja sir Saltera wywołała na komisji powszechną konsternację.

Odezwały się głosy, że **dalsze obrady komisji należy zawiesić i oczekiwać powrotu do Genewy francuskiego ministra finansów Flandina, który jako przedstawiciel rządu, udzielającego W. Brytanji pomocy finansowej będzie mógł złożyć oświadczenie wyjaśniające sytuację.**

Warszawa. 21 września (B.) Z Genewy donoszą: Dalsze wiadomości z rynku pieniężnego Anglji wywołują w Genewie większą konsternację.

W ciągu dnia dzisiejszego w bankach genewskich wymieniano obce waluty z niechęcią. Nie chcą wogóle mieniać funta angielskiego, a także guldenów gdańskich, a częściowo i waluty szwedzkiej, gdyż kurs ich nie był ustalony.

Złoty polski był przyjmowany po normalnym kursie,

a nawet nieco wyższym, bo wyższym o 8 punktów od kursu z piątku zeszłego tygodnia. **Giełda genewska była zamknięta.**

Komisja druga zgromadzenia Ligi Narodów dla spraw ekonomicznych postanowiła ostatecznie **czekać z dyskusją w sprawach ściśle finansowych na powrót min. Flandin'a z Paryża,** tocząc tymczasem obrady nad innemi sprawami, których sprawozdawcą jest francuski minister przemysłu i handlu Rollin.

Według otrzymanych tu wiadomości **termin powrotu min. Frandin'a do Genewy nie został jeszcze oznaczony.**

=□=

Jaką siłą zbrojną dysponuje Polska.

Pismo ministra Zaleskiego do sekretarjatu Gen. Ligi Narodów.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. 21 września (B.) Z Genewy donoszą: 14 września minister Zaleski złożył na ręce generalnego sekretarza Ligi Narodów sir Drummonda pismo wraz z załącznikami zawierającemi materjały dla zbierającej się w lutym r. 1932 konferencji rozbrojeniowej.

Min. Zaleski komunikuje w tem piśmie, że zgodnie z instrukcjami sekretarjatu generalnego i rezolucjami Rady Ligi Narodów rząd polski przesyła szczegółowe dane o stanie zbrojeń Polski z uwzględnieniem zastrzeżeń zgłoszonych w czasie dyskusji oraz wszystkie inne dane natury technicznej, które przyczynić się mogą do objaśnienia konferencji rozbrojeniowej i usprawiedliwienia konkretnych propozycyj jakie rząd polski jej przedłoży.

Tabele dołączone do pisma min. Zaleskiego zawierają wykaz polskich sił zbrojnych materjału wojennego i budżetu wojskowego.

W dziedzinie marynarki wojennej

Polska wykazuje posiadanie dwóch kontrtorpedowców, trzech łodzi podwodnych, pięciu torpedowców, dwóch kanonierek, czteru poławiaczy min, jednego statku hydrograficznego, jednego transportowca, jednego żaglowca szkolnego, sześciu monitorów rzecznych i ośmiu rzecznych łodzi patrolowych. Pozatem posiada Polska jeden stary statek typu z r. 1896 „Bałtyk" używanego dla celów szkolnych w porcie.

W dziedzinie lotnictwa

wykazuje Polska 346 samolotów stanowiących uposażenie jednostek bojowych i 354 samolotów stanowiących uposażenie szkół eskadr itp.

Siły zbrojne w marynarce wojennej wynoszą 3.108 ludzi, w lotnictwie 7.929 ludzi, z czego 655 oficerów zawodowych.

Polskie siły zbrojne lądowe

wyrażają się liczbą 265.980 ludzi, z czego 17.090 oficerów zawodowych.

Pozatem w rubryce organizacyj zorganizowanych na sposób wojskowy wykazuje Polska 26.617 ludzi KOP-u, 31.675 policji państwowej i 5.985 ludzi straży granicznej.

Budżet wojskowy

w budżecie na rok 1931-32 zamyka się sumą ogólną 847 miljonów zł. Z sumy tej na wydatki armji lądowej przewidywane jest przeszło 735 miljonów, na wydatki marynarki przeszło 44 miljony, na wydatki lotnictwa około 87 miljonów.

Jednocześnie rząd polski przedkłada **obszerne memorandum,**

w którem stwierdza, że Polska nie przestaje najżywiej współdziałać we wszystkich od dziesięciu lat podejmowanych wysiłkach celem ustalenia pokoju światowego. Memorandum zaznacza dalej, że zrealizowanie w praktyce rozbrojenia moralnego przyczyniłoby się ogromnie do stworzenia atmosfery uspokojenia i zaufania.

Rząd polski będzie w stanie wziąć na siebie wszystkie zobowiązania płynące z konwencji rozbrojeniowej tylko wówczas, gdy stworzone zostaną jednakowe warunki dla wszystkich państw w tej części Europy.

Niedoskonałość traktatów i umów międzynarodowych w dziedzinie bezpieczeństwa zniewalała dotychczas Polskę do opierania swego bezpieczeństwa głównie na sile zbrojnej. Z położenia politycznego Polski wynika, że państwo to musi się liczyć z ewentualnością napadu z kilku stron.

Zważywszy że Liga Narodów nie rozporządza międzynarodową siłą zbrojną, sytuacja wojskowa Polski jest uwarunkowana następującemi czynnikami: a) potęga sił zbrojnych państw sąsiednich, b) brakiem fortyfikacyj obronnych, c) brakiem floty wojennej, d) słabością potencjału wojennego kraju, e) wadliwem ukształtowaniem sieci komunikacyjnej, f) niekorzystnem położeniem geograficznem.

Memorandum konstatuje, że obecny stan armji polskiej nie odpowiada w żaden sposób potrzebom wynikającym z wyłuszczonego powyżej położenia. To też rząd polski musi zauważyć, że cyfry dotyczące obecnego stanu zbrojeń Polski nie mogą w niczem przesądzać wymagań jakie Polska mogłaby być zmuszona przedstawić konferencji rozbrojeniowej. Brak równowagi między bezpieczeństwem wojskowem a stanem pokojowym w armji tłumaczy się historją rekonstrukcji Państwa Polskiego. Nic dziwnego, że w ciągu trzynastu lat istnienia niepodległości Państwo Polskie nie miało czasu do osiągnięcia rozwoju ekonomicznego, któryby wyraził dokładnie jej możliwości potencjonalne. Tak samo się rzecz ma z wymaganiami bezpieczeństwa wojskowego. Polska nie posiada ani fortyfikacyj, ani przemysłu wojennego, ani koszar, ani zakładów wojskowych nowożytnych.

Memorandum podkreśla, że budżet państwowy jest stosunkowo niski, co prowadzi do bardzo dotkliwego ograniczenia budżetu wojskowego i uniemożliwia ułożenia słusznej proporcji między wydatkami wojskowemi.

Następnie memorandum przytacza historję rozbiorów Polski, kiedy to Polacy opierali swe bezpieczeństwo na jednostronnem swem rozbrojeniu bez żadnych ekwiwalentów międzynarodowych. Doprowadziło to do tego, iż Polska rozbrojona została skreślona z listy krajów niezawisłych mimo protestów różnych państw świata.

=□=

Sytuacja gospodarcza Polski w sierpniu.

Sprawozdanie Banku Gospodarstwa Krajowego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 21 września. (B) Bank Gospodarstwa Krajowego w następujący sposób oświetla położenie gospodarcze Polski w sierpniu r. b.

Nastrój niepewności, wywołany w lipcu wypadkami na międzynarodowych rynkach finansowych, został w sierpniu przełamany.

Częściowe zaniepokojenie, spowodowane zwyżką dolara, zawieszenie wypłat przez banki niemieckie, jak również przez niektóre instytucje finansowe innych krajów, wywołały chwilowy odpływ wkładów i tezauryzację, a co za tem idzie ograniczenie działalności kredytowej banku. W sierpniu jednak odpływ wkładów ustał, a nawet dał się zauważyć pewny ich przypływ, co powinno się przyczynić do stopniowego odprężenia na rynku pieniężnym.

Mimo stosunkowo pomyślnych wyników zbioru zbóż w roku bieżącym,

położenie finansowe rolnictwa

wskutek niekorzystnych cen i trudności zbytu ziemiopłodów, a także wskutek mało pomyślnej sytuacji rynkowej dla artykułów hodowlanych nie doznało po żniwach prawie żadnej poprawy.

Stan taki odbić się musiał dotkliwie na możnościach zbytu wyrobów przemysłowych. W związku z tem

w licznych dziedzinach przemysłu

panowała w sierpniu tendencja do ograniczenia wytwórczości. Wyjątek stanowiło górnictwo węglowe. Wydobycie węgla wzrosło. W przemyśle naftowym zapotrzebowanie niektórych wytworów, głównie nafty, było większe, nie dorównało jednak sprzedaży z poprzednich lat. Wywóz materjałów i wyrobów drzewnych doznał w dalszym ciągu pogorszenia przy utrzymujących się trudnościach zbytu w kraju.

W grupie przemysłów spożywczych zaznaczał się wzrost zatrudnienia młynów. Sprzedaż cukru zmniejszyła się. W garbarniach, fabrykach chemicznych i papiernictwie oraz w przemyśle keramicznym panował nadal ruch ograniczony.

Sierpień nie przyniósł również ożywienia w handlu wewnętrznym.

Handel towarowy zagranicą zmniejszył się zarówno w przywozie jak i wywozie, wskazywał jednak nadal znaczne saldo czynne, wynoszące 41,1 miljonów złotych.

Spadek liczby bezrobotnych

trwał również w sierpniu, występował jednak w znacznie mniejszych rozmiarach, niż w miesiącach poprzednich.

Zgon ks. biskupa Fischera w Przemyślu.

Przemyśl, 21 września. (PAT) **Dziś nad ranem zmarł w Przemyślu po dłuższej chorobie ś. p. Karol Józef Fischer, biskup tytularny malleński, sufragan przemyski obrz. łac., prepozyt kapituły katedralnej, w 85 roku życia, 62 roku kapłaństwa i 31 roku biskupstwa.**

Zwłoki ś. p. biskupa Fischera przewiezione zostaną jutro z kaplicy do Katedry. W środę o godz. 10 rano odbędzie się w Katedrze nabożeństwo żałobne, następnie zaś pogrzeb do kościoła Serca Jezusowego, gdzie zwłoki złożone zostaną do grobowca.

Na pogrzeb zgłosili telegraficznie przyjazd liczni dostojnicy kościelni.

Smutny koniec karjery Cziczerina.

Błąka się pijany po ulicach Moskwy. — Częstokroć nocuje w policyjnym komisarjacie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. 21 września. (G) Z Rygi donoszą: Z Moskwy nadchodzą następujące wiadomości o b. komisarzu spraw zagranicznych Cziczerinie:

O Cziczerinie nie słychać było przez dłuższy czas. Wiadomo było, że jest w dużej niełasce u władz sowieckich. W tych dniach patrol milicji sowieckiej zatrzymała na ulicy Moskwy włóczęgę w łachmanach, pijanego do nieprzytomności.

Przed kilku miesiącami Cziczerin był obłożnie chory i lada dzień spodziewano się katastrofy. Po kryzysie, jaki nastąpił w chorobie przed kilku tygodniami, Cziczerin wyzdrowiał i wznowił wędrówki do Narkomindielu w charakterze gościa.

Pewnego dnia naczelnik gmachu komisarjatu spraw zagranicznych zatrzymał Cziczerina i oświadczył:

„Poco obywatel łazi tam, gdzie odbywa się praca twórcza nowego pokolenia?" Cziczerin zwrócił się ze skargą na Kreml i otrzymał odpowiedź, że komendant gmachu miał rację.

Sekretarjat Kompartji sowieckiej zabronił mu jakichkolwiek wędrówek po sowieckich urzędach państwowych pod groźbą zesłania go na prowincję. **G. P. U. oskarża Cziczerina, że jest on obecnie agentem jednego z państw zagranicznych.**

Wierny sługa ustroju komunistycznego tak się tem przejął, że zaczął pić. Stał się typem rosyjskiego pijaka — gdy zjawia się na ulicy, milicja zatrzymuje go i odstawia do komisarjatu dla wytrzeźwienia.

Zebranie Z. P. O. K. w Przemyślu.

Przemyśl. 21 września. (PAT.) Odbyło się tu zebranie Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, na którem obszerny referat wygłosiła posłanka Bałłabanówna. Zebraniu przewodniczyła starościna Michałowska. Tematem obrad była sprawa pracy kobiet w akcji niesienia pomocy bezrobotnym. Uchwalono przystąpić do akcji miejscowego Komitetu pomocy bezrobotnym i zadeklarowano współpracę Związku w tym komitecie.

Kronika stanisławowska.

(Telefonem.)

Stanisławów, 21 września.

Wojewoda Jagodziński poddał się w dniu dzisiejszym operacji gardła. Operacja miała przebieg pomyślny.

Aresztowanie komunistów. Władze bezpieczeństwa aresztowały Samuela Lebewohla ze Lwowa i Chaima Brettholza ze Stanisławowa pod zarzutem agitacji komunistycznej. Przeprowadzona w mieszkaniu Brettholza rewizja dostarczyła wiele materjału obciążającego.

DAJ GROSZ NA CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

Kapelusze męskie „ANDRÉ" najtaniej obecnie pl Marjacki 3.
4173

Chiny proszą Radę Ligi Narodów o interwencję

Wobec wspólnego niebezpieczeństwa — zakończenie wojny domowej w Chinach? — W Mandżurji rozpoczęły się ponowne walki.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 21 września. (B) Z Genewy donoszą: **Sekretarz generalny Ligi Narodów sir Drummond otrzymał dziś po południu od delegacji chińskiej przy Lidze Narodów notę, żądająca natychmiastowego zwołania Rady Ligi Narodów dla rozpatrzenia zatargu zbrojnego chińsko-japońskiego.**

Przewodniczący min. Lerroux zwołał wobec tego nadzwyczajne posiedzenie Rady Ligi na wtorek 22 b. m. godz. 10 rano.

Rząd chiński w swojej nocie opiera się na artykule 11 paktu Ligi Narodów

DZIEŃ ŻAŁOBY NARODOWEJ W CHINACH.

Warszawa, 21 września. (G) Z Paryża donoszą: Według doniesień z Nankinu rząd chiński wystosował notę do rządu japońskiego, w której domaga się natychmiastowego opróżnienia Mandżurji i przywrócenia tam status quo.

W związku z wypadkami w Mandżurji, rząd chiński zarządził na środę **dzień poniżenia narodowego.** W dniu tym mają być wszystkie chorągwie opuszczone do połowy masztu, a wszystkie zabawy i widowiska będą odwołane.

JAPONJA PROPONUJE ROKOWANIA... I WYSYŁA NOWE WOJSKA.

Moskwa. 21 września. (PAT.) Wedle otrzymanych informacyj. rząd japoński miał zawiadomić Czang Tsu Lianga, iż akcja wojskowa została zakończona i nadszedł czas rozpoczęcia rokowań. Pierwsze spotkanie delegatów obu stron miało się odbyć w niedzielę 20 b. m.

Warszawa. 21 września. (G). Według doniesień z Tokio mimo uspakajających komunikatów oczekiwać należy wysłania nowych wojskowych oddziałów japońskich z Korei do Mandżurji.

Moskwa. 21 września. (PAT.) Prasa sowiecka oblicza siły wojskowe Japonji, które mogą być użyte do akcji na froncie chińskim w Mandżurji na dwie **pełne dywizje oraz około 5000 uzbrojonych policjantów.** Na granicy koreisko mandżurskiej stoją również dwie dywizje, które w każdej chwili mogą być użyte do akcji. Ponadto z wojsk japońskich, znajdujących się w samej Korei w ciągu 24 godzin może być przerzuconych na teren Mandżurji około 10 dywizji.

PERTRAKTACJE O WSPÓLNY FRONT PRZECIW JAPONJI.

Moskwa. 21 września. (PAT.) Wedle otrzymanych informacyj. przedstawiciel Nankinu zwrócić się miał z inicjatywy Szang Sue Lianga do Kantonu z propozycją zawarcia porozumienia i utworzenia wspólnego frontu przeciwko Japonji. Nie jest podobno wykluczone, że w razie dojścia do takiego porozumienia nastąpi dymisja dyktatora Nankinu Czang Kai Szeka.

Zacięte walki na przedmieściu Mukdenu.

Tokio, 21 września. (PAT) Dziś o godz. 17.30 oddziały japońskie zajęły miasto Kirin, położne na linji kolejowej Czang Czun-Kirin. Przed zajęciem miasta japońskie aeroplany wojskowe rozrzucały odezwy do ludności, wyjaśniające przyczyny okupacji.

Dziś o godz. 22.30 doszło do zaciętych walk na północnem przedmieściu Mukdenu Pei-Tai-Ing. Chińczycy atakują wielkiemi siłami.

Sowiety przygotowują zamach na Mandżurję.

Pekin. 21 września. (PAT) Agencja Reutera podaje, że transsyberyjski pociąg pasażerski został zniszczony przez wybuch.

Utrzymują w kołach chińskich, że Sowiety przygotowują napaść na północną Mandżurję i zamach ten pozostaje jakoby w związku z tymi zamiarami.

KOMENTARZE HOOVERA.

Londyn. 21 września. (PAT.) Decyzje, dotyczące parytetu złota, zapadłe w Anglji, wywołały na całym świecie liczne komentarze. Zbierając je agencja Reutera podaje:

Prezydent Hooer oraz główni członkowie rządu amerykańskiego odmówili jakichkolwiek oświadczeń, w kołach jednak powołanych przypuszczają, że przyszłość Anglji jest obecnie w rękach samych Anglików. Koła te zdają sobie sprawę z tego. że załamanie się kredytu angielskiego byłoby katastrofa nietylko dla równowagi światowej, ale też i dla handlu amerykańskiego.

Prezes ministrów kanadyjskich oświadczył, że Kanada utrzyma swój parytet złota.

=□=

Na giełdzie warszawskiej spokój.

Sytuacja na rynku pieniężnym w Polsce normalna.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. 21 września. (B). Sfery finansowe wobec wiadomości o sytuacji na rynku wewnętrznym angielskim zwracają przedewszystkiem uwagę, że zarządzenia te wywołały duży oddźwięk w całym szeregu innych państw. Przedewszystkiem oficjalnie zostały zamknięte giełdy w państwach których waluta oparta jest na funcie szterlingu, pozatem w Niemczech i w szeregu innych państw.

W Paryżu rada giełdy postanowiła oficjalnie obrotów nie dokonywać. Ofi cjalnego zarządzenia o zamknięciu giełdy paryskiej nie wydano. Mimo to na giełdzie londyńskiej jak i na giełdzie paryskiej dokonywano transakcyj nieoficjalnie.

Wobec zamknięcia oficjalnej giełdy londyńskiej nie można było ustalić rzeczywistej wartości funta angielskiego na innych giełdach zagranicznych. Wobec tego ustalono jego kurs w arbitrażu międzynarodowym o 11% niższy.

Powyższe wydarzenia na giełdach europejskich nie wywarły bezpośredniego wpływu na sytuację rynku pieniężnego w Polsce. Giełda warszawska odbyła swe zebranie normalnie przy pewnem zmniejszeniu ruchu. co jednak tłumaczy się okresem świąt żydowskich. W transakcjach zawieranych na giełdzie warszawskiej zaobserwowano pewna powściągliwość. Dolar gotówkowy został utrzymany na poziomie ustabilizowanym przed dwoma tygodniami na 8.91. Dewiz na państwa, w których zamknięto giełdy oficjalnie nie notowano Pewną zwyżkę wykazał Zurych. W obrotach prywatnych zarówno dewizy na Paryż w gotówce, jak i dolar gotówkowy nie wykazały zmiany kursu.

Ogólna sytuacja na polskim rynku finansowym jest zupełnie spokojna. Sfery finansowo-giełdowe nie przypuszczają, aby zaburzenia finansowe na rynku angielskim miały bezpośredni wpływ na naszą sytuację gospodarczą. Podkreślają w tych kołach, że rząd polski podobnie jak podczas ostatniego krachu niemieckiego w lipcu r. b. może zupełnie spokojnie oceniać sytuację. Przypominają również, że ucieczka od dewiz zagranicznych odbiła się wówczas bardzo niekorzystnie na spekulantach.

GULDEN GDAŃSKI PRÓBUJE ODERWAĆ SIE OD FUNTA ANG.

Gdańsk. 21 września (PAT.) Senat wydał zarządzenie, zmieniające dotychczasowy statut Banku Gdańskiego. Za pokrycie banknotów obiegowych służyły dotąd funty szterlingi, zdeponowane w Banku Angielskim. Od pewnego czasu Bank Gdański stopniowo likwidował swój rachunek kruszcowy w Banku Angielskim, nabywając złoto. Obecnie operacje ta została zakończona i dekretem senatu pokryciem ustawowem guldena stało się złoto, a nie funt.

Sprawy niemieckie na drugim planie.

Warszawa. 21 września (G.) Z Berlina donoszą: W kołach politycznych wyrażają obawę, że w okolicznościach wytworzonych sytuacją w Anglji przyjazd Lavala i Brianda do Berlina w końcu bieżącego tygodnia stanie się bardzo wątpliwy.

Z Paryża donosi jeden z dzienników, że rozważane tam jest odwołanie wyjazdu ministrów francuskich nad Sprewę.

Zwłoki Aleksandra Jagiellończyka odkryto w katedrze wileńskiej.

Wilno. 21 września. (PAT.) W dalszym ciągu prac restauracyjnych i konserwatorskich w katedrze wileńskiej **natrafiono w krypcie gotyckiej pod prezbiterjum na trumnę ze zwłokami Aleksandra Jagiellończyka, Elżbiety Rakuszanki i Barbary Radziwiłłówny.**

W trumnach **Aleksandra Jagiellończyka i Elżbiety Rakuszanki znajdują się korony.**

Katedra została zamknięta i u wejścia do niej postawiono wartę honorową.

W programie Polskiego Radja zajdą poważne zmiany.

KONFERENCJA PROGRAMOWA U P. WOJEWODY ROŻNIECKIEGO.

Jak się dowiadujemy, w programie Polskiego Radja zajść mają ważne zmiany.

Z inicjatywy prezesa Rady programowej Polskiego Radja gen. Stachiewicza, który przybył do Lwowa, odbyła się wczoraj u p. wojewody Rożnieckiego konferencja w sprawie ułożenia programu Polskiego Radja na rok bieżący.

W naradach, prócz p. wojewody, wzięli udział: gen Popowicz, kurator Okręgu szkolnego Świderski, członkowie dyrekcji P. R pp. Scazzighino, Petry i Burczak oraz szereg zainteresowanych osób.

Narady zakończyły się ustaleniem szczegółowych wytycznych programu rozgłośni lwowskiej, które przez ogół radiosłuchaczy powitane zostaną niewątpliwie z wielkiem zadowoleniem.

=□=

Z Gnoińskich
Marja Skwarczyńska
wdowa po wł. dóbr
zasnęła w Panu 20 września 1931 zaopatrzona Św. Sakramentami przeżywszy lat 83.
Obrzęd pogrzebowy odbędzie się 22 września 1931 o godz. 12 w południe z domu żałoby przy ul. Ochronek 9a na cmentarz Łyczakowski.
Nabożeństwo żałobne odbędzie się 23 września 1931 o godz. 9 rano w kościele św. Mikołaja.
W smutku pogrążeni zapraszają na smutny obrzęd pogrzebowy
4403 **Synowie, córka, synowa, zięć i wnuki.**

POPIERAJMY CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

Pięć lat na froncie gospodarczym.

Pod powyższym tytułem ukazała się wielka zbiorowa praca ekonomiczna, poprzedzona syntetycznym artykułem wstępnym wiceministra Stefana Starzyńskiego. Dzieło to, wydane staraniem „Drogi“, winno się znaleźć w ręku każdego obywatela, interesującego się wielkim procesem gospodarczego krzepnięcia Rzeczypospolitej. Książkę tę winni czytać zarówno entuzjaści, jak i przeciwnicy obecnego rządu, gdyż jest to jedyny i wyczerpujący dokument prac gospodarczych obozu Marszałka Polski t. zw. „Pierwszej Brygady Gospodarczej“. (Przyp. Red.)

W ciągu trzynastu lat istnienia naszej państwowości, nauczyliśmy się bardzo wiele. W czasie walk o niepodległość, w czasie wojen o granice, poznaliśmy przedewszystkiem geografię własnego kraju i przekonaliśmy się, jak niedaleko leży n. p. Poznań, Kraków, Toruń, Lwów, czy Wilno od Warszawy. W następnych latach uczyliśmy się współżycia wewnętrznego w państwie i dzięki Wielkiemu Nauczycielowi w osobie Marszałka Piłsudskiego pojęliśmy błędy wypaczonych pojęć partyjnych na temat demokracji i parlamentaryzmu. W nowym okresie naszych dziejów lata gospodarczo pomyślne napełniły nas zaufaniem i wiarą we własne siły, — lata trudności gospodarczych zmusiły nas do wertowania pojęć ekonomicznych, rozpowszechniły w zdumiewający sposób wiedzę naszą o gospodarstwie państwowem, prywatnem i światowem. Ta powszechność zasadniczej wiedzy ekonomicznej przyczyniła się do załamania demagogji w Polsce. — na podwalinach tej powszechności wspiera się gmach naukowej wiedzy gospodarczej, tej wiedzy, która tworzy swe pewniki w laboratorjach kierowania i normowania polityki państwowej, wzmożonej przez posłuch i karność pojedynczych warsztatów pracy i gospodarstw.

Jeśli obraz dzisiejszej Polski przedstawia pod względem gospodarczym jednolitą i sharmonizowaną bryłę, nie jest to dziełem przypadku, lecz wynikiem realizacji wielkiej myśli przewodniej, zwanej ideą państwowości. Kształtowanie gospodarczego rozwoju Polski na miarę potrzeb aktualnych i na miarę przyszłości państwa, nie należało w ostatniem pięcioleciu do zagadnień łatwych, a to tembardziej, że spuścizna po partyjnych rządach przedstawiała się opłakanie. To też politykę t. zw. „Pierwszej Brygady Gospodarczej“ charakteryzują trzy naczelne zasady: równowaga budżetowa, stabilizacja pieniądza i powszechne zaufanie. Stwierdzić należy, że zasady te, znane wcześniej, jednak dopiero po przewrocie majowym z 1926 roku nabrały rumieńców życia i stały się nieodzownym wskaźnikiem gospodarczym kolejnych rządów Obozu Marszałka Piłsudskiego. Przetrwały zaś one równie bezpiecznie lata dobrej, jak i złej konjunktury, co świadczy dowodnie o ich wielkiej słuszności życiowej. Na fakt ten zwraca uwagę wiceminister Stefan Starzyński w następujących słowach: „Probierzem słuszności polityki gospodarczej musi być właśnie działanie jej w różnych okresach konjunkturalnych“.

Na zapleczu tych trzech bastjonów polityki gospodarczej państwa mogły dopiero wejść na właściwe tory — prace organizacyjne. Życie gospodarcze bowiem pierwszych lat naszej państwowości przedstawiało niezorganizowany i nieznany de facto konglomerat sprzecznych interesów. Aż po rok 1926 nie potrafiono sobie nawet odpowiedzieć na pytanie, jakim właściwie krajem jest Polska: — rolniczym, czy przemysłowym, w następstwie czego, zróżniczkowane obozy polityczne przeciwstawiały sobie wzajem rolnictwo i przemysł z wielką obustronną szkodą. Dopiero ekonomiści rządów pomajowych, po stworzeniu ośrodków studjów rozpoznawczych, wśród których nieocenionem źródłem były prace Komisji Ankietowej a dziś Instytutu Badania Konjunktur i Cen, mogli przystąpić do prac strukturalnych na najszerszą miarę zakrojonych. Jako poszczególne ogniwa tych prac powstają Izby Przemysłowo Handlowe, Izby Rzemieślnicze, Państwowy Instytut Eksportowy, który przyczynia się do skierowania eksportu na tory racjonalnych prac. Polityka państwowa nosi charakter wyraźnie popierający rolnictwo, wyrazem czego są ogromne prace nad przetworzeniem ustroju rolnego, znaczne kredyty rolnicze, polityka celna i eksportowa. W harmonji z polityką rolniczą idą prace nad unormowaniem przemysłu, co przyniosło pożądane wyniki, zwłaszcza w dziedzinie hutnictwa, cukrownictwa i nafciarstwa. Świat pracy w tym okresie urasta w powagę, jakiej nigdy dotąd w Polsce nie posiadał. Ustawodawstwo socjalne przechodzi twardą stopą nad uroszczeniami i nad pustemi „tytułami własności“ lewoskrzydłowych partyj politycznych i stwarza nowe warunki pracy. W ślad za tem idą doniosłe prace nad usprawnieniem administracji i nad tysiącem spraw, kwestyj i zagadnień, rozwiązanie których przynosił każdy nieomal dzień.

Czy to już wszystko?

Nie. — Wymieniliśmy tutaj za wiceministrem Starzyńskim sprawy najgłówniejsze, by uprzytomnić czytelnikowi zagadnienia, które napotka w dziele p. t. „Pięć lat na froncie gospodarczym“. Istnieje jeszcze mnóstwo zagadnień zarówno takich, których tu dla braku miejsca niesposób wyliczać, — i takich, które znajdują się w stadjum prac przygotowawczych, bądź realizacji, jak sprawa reformy podatkowej, reorganizacji handlu i t. p.

Po przeczytaniu tych dwóch tomów, omawiających „Pięć lat na froncie gospodarczym“, trudno byłoby odpowiedzieć na pytanie, jakiej „doktrynie“ ekonomicznej hołduje Obóz Pomajowy. Jest tu zarówno inicjatywa rządowa, bo przecież ani przemysł, ani handel nie zbudował Gdyni i nie stworzył polskiej marynarki wojennej, — jest ingerencja państwowa, tak silnie zaznaczona zwłaszcza w standaryzacji eksportu, napewno ku zadowoleniu sfer gospodarczych, — jest też poważny wpływ solidaryzmu społecznego, komasującego energję powszechną na użytek państwowy. Z tego zbioru wszechstronnych prądów i poglądów na plan pierwszy wysuwa się jednak celowość i racjonalizacja, jako „najbardziej charakterystyczne cechy naszej myśli ekonomicznej“ — jak stwierdza wice-minister Starzyński. One to właśnie powodują ingerencję państwa, bądź inicjatywę, gdy życie gospodarcze objawia tendencje do wypaczenia swego naturalnego biegu. Ta planowość i racjonalizacja, ożywiona duchem państwowym, odnalazły wspólnotę celów gromady, sharmonizowały sprzeczne dążenia, zbudowały celową więź organizacyjną, zorganizowały życie gospodarcze, które wreszcie już przestało być łupem przypadku, lecz ułożyło się na miarę potrzeb i możliwości państwa. Dzięki temu właśnie, nawet w najgorszych dniach współczesnego kryzysu gospodarczego nie zniżamy lotu, dotrzymując kroku całemu światu lub czasem nawet przewyższając pod względem sprawności stare, na przestrzeni wieków modulowane, organizmy państwowe.

Temu wielkiemu dziełu nie grozi już niebezpieczeństwo, że dzieło to zostanie rozproszkowane w świadomości jednostek, że usunie się w zapomnienie wobec stałego napływu nowych spraw, nowych kwestyj, nowych ludzi. Książka „Pięć lat na froncie gospodarczym“ stanie się trwałym pomnikiem tych wielkich prac, doświadczeń i dociekań na tle życia gospodarczego w Polsce.

Jest to praca zbiorowa. Zabierają w niej głos w stu artykułach przeważnie twórcy i myśliciele minionego pięciolecia gospodarczego. Z dyscypliną naukowców powołują się na niewzruszone argumenty, jakiemi są cyfry i dane statystyczne, nie tając omyłek tam, gdzie dociekania przyniosły negatywne wyniki, a jednocześnie nie nadużywając słów, ponieważ cyfry są o wiele bardziej wymowne. Z pojedynczych cegiełek odtwarza się w umyśle czytelnika wielki gmach, a architektura tego gmachu mówi nam przedewszystkiem o geniuszu Twórcy i o niezmordowanej, mrówczej pracy wszystkich Jego współpracowników na niwie tworzenia państwa. **J. D.**

Jeszcze w sprawie Funduszu Kultury Narodowej

Z prawdziwem zadowoleniem przeczytali ludzie nauki w nrze 254 „Słowa Polskiego“ artykuł dra St. H., wykazujący wymownie niepowetowane straty, jakieby nauka polska poniosła przez dalszą kompresję budżetu Funduszu Kultury Narodowej, wynoszące go już obecnie zaledwie 1 miljon złotych, względnie przez jego zupełną kasację, co — według pogłosek, niepokojących świat naukowy — miałoby rzekomo już wkrótce nastąpić.

Sprawa jest tak niezmiernie ważna, że godzi się raz jeszcze do niej powrócić.

Że dotychczasowa trzyletnia działalność Funduszu Kultury Narodowej była dla rozwoju nauki polskiej w najwyższym stopniu owocna i pożyteczna, że umożliwiła jej organizację wielu przedsięwzięć na daleką obliczonych metę i nabranie rozpędu w wielkim europejskim stylu — co do tego panuje wśród przedstawicieli nauki opinja jednomyślna. Jeśli idzie o oddziaływanie tego Funduszu na najbliższy nam, lwowski ruch naukowy, wystarczy przypomnieć słowa prof. Oswalda Balzera, wypowiedziane na uroczystem, dorocznem posiedzeniu publicznem Towarzystwa Naukowego dnia 26 czerwca br., a stwierdzające, że tylko dzięki zasiłkom, uzyskanym z Funduszu K. N., mogło Towarzystwo pokryć niedobór połączony z drukiem swoich wydawnictw, stojących — jak wiadomo — na najpoważniejszym poziomie naukowym.

Dziedzina nauki najwięcej mnie obchodząca, historja sztuki, również zawdzięcza bardzo wiele pomocy tego Funduszu. Wydawnictwa z zakresu historji sztuki są drogie, bo wymagają licznych i kosztownych ilustracyj. W dzisiejszych czasach kryzysowych nakładca prywatny przy najlepszej woli nie może się o własnych siłach podjąć publikacyj tego rodzaju. Można twierdzić z całą pewnością, że dzieło o tak podstawowem znaczeniu dla wiedzy o renesansie włoskim, jak sławna w całym świecie „Sztuka Klasyczna“ Henryka Wölfflina, nie byłoby się nigdy ukazało w niepogarszonym przekładzie Józefa Muczkowskiego, gdyby środków na ten cel nie dostarczył Fundusz K. N. A iluż polskich historyków sztuki — wiem to pozytywnie — wiąże nadzieję ogłoszenia drukiem swych cennych, oryginalnych prac, gotowych już, lub będących na ukończeniu, jedynie tylko z istnieniem tego Funduszu!

Ale działalność funduszu K. N. rozciąga się nietylko na naukę. Obejmuje także swym dobroczynnym wpływem literaturę i sztukę. Jedyny u nas naprawdę poważny miesięcznik literacki „Pamiętnik Warszawski“ jemu jest winien swoje istnienie. Nabycie zbiorów artysty tej miary, co śp. Noakowski tylko dzięki niemu stało się możliwe. Błogosławi tę instytucję, liczny zastęp nietylko młodych, uczonych, ale także młodych literatów, a przedewszystkiem artystów, którzy wyłącznie jemu zawdzięczają możliwość odbycia tak niezbędnych dla nich studjów zagranicznych.

Nie możemy uwierzyć, że teraz za jednym zamachem miałoby się to wszystko skończyć. A wiemy przecież z doświadczenia, że o ile łatwo jest coś zburzyć, o tyle nieskończenie trudno jest dzieło zniszczone ponownie dźwignąć z gruzów. W obecnej chwili byłoby to tem bardziej smutne, że po zniesieniu osobnego Departamentu sztuki i złączeniu go z Departamentem nauki, przy równoczesnem ograniczeniu jego budżetu do minimalnych rozmiarów, Fundusz K. N. jest jeszcze jedyną ostoją, od której nasza zgnębiona sztuka może oczekiwać pomocy.

Byłoby wyważeniem drzwi oddawna otwartych, gdyby się chciało wykazywać, czem nauka i sztuka są dla życia, rozkwitu i potęgi narodu. Każdy uczeń gimnazjalny wie, że jeśli imię Polski nie zginęło w długim okresie niewoli, to stało się to tylko dzięki temu, że miała swoich wielkich uczonych, a przedewszystkiem swoją genjalną trójcę wieszczów romantycznych, swego Rodakowskiego, Matejkę i Grottgera. Jak potężną bronią jest sztuka w propagandzie Polski na terenie międzynarodowym, to dociekania najlepiej obecny Rząd polski, który przy pomocy stworzonego przez siebie Towarzystwa szerzenia sztuki polskiej wśród obcych urządził w ostatnich latach kilkadziesiąt wystaw sztuki naszej w Europie, w Ameryce i w Japonji.

Zapewne, prawa gospodarcze, w czasach kryzysu ogólno - światowego, są twarde i bezlitosne. Istnieją jednak idealne sfery życia, które nawet one powinny uszanować, jeśli przyszłość narodu i państwa nie ma boleśnie na tem ucierpieć.

To też jesteśmy przekonani, że wspomniane niepokojące pogłoski nie potwierdzą się i że Fundusz Kultury Narodowej będzie istniał nadal ku pożytkowi nauki i sztuki polskiej.

Władysław Kozicki.

Przy grypie, zapaleniu oskrzeli, zapaleniu migdałów, katarze wierzchołków płucnych, zakatarzeniu nosa, gardzieli i krtani, chorobach usznych i ocznych pamiętać należy, aby żołądek i kiszki były dokładnie przeczyszczone przez użycie naturalnej wody gorzkiej **„Franciszka-Józefa“.** Żądać w aptekach i drogerjach. 3550

Budżety wojenne w Europie i Ameryce.

Preliminarz budżetowy Stanów Zjednoczonych na rok 1930 przewidywał sumę 707 miljonów dolarów na cele wojenne. Anglji (wraz z Indjami i dominjami) — 730 miljn., Włoch — 248 miljn., Japonji — 236 miljn., Francji — 466 miljn., Niemiec — 172 miljn., Belgji — 33 miljn., Czechosłowacji — 51 miljn., **Polski — 92 miljn.,** Rumunji — 53 miljn., Jugosławji — 50 miljn., Finlandji — 16 miljn., Łotwy — 8 miljn., Estonji i Litwy — po 5 miljn. dol.

Zaznaczyć należy, że cyfry te nie są wyczerpujące, gdyż dotyczą tylko sum budżetowych, bezpośrednio preliminowanych przez ministerstwa wojny. Tymczasem wiadomo, że n. p. wydatki Rzeszy niemieckiej na cele wojenne są w rzeczywistości znacznie większe, gdyż rozmieszczono je dyskretnie po najrozmaitszych działach, rubrykach i paragrafach, pod różnemi tytułami i nagłówkami. **Z. K.**

PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.

Wiadomości bieżące

22 września 1931

Wtorek

Mauryc.

Jutro: Tekli m.

Wschód słońca 5·20

Zachód 17·37

KINOTEATRY.

APOLLO: „Narzeczona z loterji".
CASINO: „Szary dom" (Big house).
CHIMERA: „Kajdany namiętności".
KOPERNIK: Pat i Patachon jako „Włóczęgi" oraz „Pod kopułą cyrku".
LEW: 20-aktowy program sensac. „Tajny dokument" oraz „Lotnik z Kalifornji".
MARYSIEŃKA: Pat i Patachon jako „Włóczęgi" oraz „Pod kopułą cyrku".
MIRAŻ: „Graj cyganie".
PALACE: „Kwiat Algeru" z Fifi Dorsay i Harold Murrayem.
PROMIEŃ: „Samotni".
RAJ: „Miljon".
SŁOŃCE: „Przedziwne kłamstwo Niny Petrówny" oraz „Złoto Pustyni".
STYLOWE: „Trzej przyjaciele" — oraz „Odwieczni wrogowie".

=□=

Już nadeszły **Ostatnie nowości** na suknie, płaszcze damskie w olbrzymim wyborze do f-my **Antoniego Uwiery** Lwów ul. Halicka 10, do filji w Tarnopolu, Stryju, Drohobyczu, Tarnowie również. 3458r

— **Kursy języka francuskiego Towarzystwa Przyjaciół Francji we Lwowie** rozpoczynają wpisy dnia 1 października b. r. w Gimnazjum III, ul. Batorego l. 5 codziennie od godz. 18 do godz. 22. 4410

=□=

— **Premjera „Kiedy wrócisz?"** świetnej komedji Maugham'a, odbędzie się jutro we środę, na scenie teatru Rozmaitości. Premierą tą zainauguruje swoją działalność artystyczno-samopomocową zrzeszenie b. artystów sceny lwowskiej, pozostając pod przewodnictwem Wandy Siemaszkowej. Zainteresowanie jutrzejszą premierą jest duże. Zarząd zrzeszenia ze swej strony uczynił wszystko, co w jego mocy, aby odpowiedzieć jaknajlepiej swemu zadaniu, mimo bardzo krótkiego czasu, jakim rozporządzał dla uruchomienia swej imprezy. Otrzymawszy bowiem przed niespełna tygodniem salę na próby, podjął natychmiast pracę i wśród największych trudności prowadzi odtąd z całym zapałem i energją, przygotowując obok premjery drugą sztukę, którą będzie „Moralność Pani Dulskiej" Zapolskiej z Wandą Siemaszkową w tytułowej roli. Celem udostępnienia przedstawień najszerszym warstwom ceny miejsc ustanowiono najniższe. Komedję „Kiedy wrócisz?" wyreżyserował p. Roman Niewiarowicz, b. artysta sceny lwowskiej, ostatnio reżyser sceny krakowskiej. Gra on jednocześnie w tej komedji główną rolę męską, mając jako partnerkę świetną artystkę, p. Zuzannę Łozińską, ulubienicę publiczności lwowskiej. W przedstawieniu bierze udział p. Wanda Siemaszkowa, której występ będzie pewnego rodzaju niespodzianką ze względu na charakter jej roli, odmiennej od tych, w jakich zwykliśmy ją oglądać i podziwiać. Ceny biletów najniższe od 60 gr. do 4 zł. wcześniej nabywać można w kasach teatralnych.

=□=

— **Kurs dla palaczy instalacji opalanych gazem ziemnym** rozpoczyna 30 bm. (środa) Instytut Przemysłowy dla Małopolski Wschodniej ul. Bourlarda 5. Kurs jest 2-ty godniowy, ukończenie tego kursu będzie jednocześnie wystarczającą kwalifikacją do objęcia obowiązków palaczy. Informacje i zgłoszenia w biurze Instytutu od godz. 9—2 codziennie.

— **Zarząd Koła Og. Zw. Podofic. Rez. R. P. we Lwowie,** wzywa wszystkich bezrobotnych członków tut. Związku, by w celu rejestracji zgłaszali się wraz z odnośnemi dokumentami w sekretarjacie Związku, przy ul. Kurkowej 12 (Koszary Gwardji) codziennie od godz. 19—21.

— **Dziś we wtorek 22 września** odbędzie się I. Koncert Symfoniczny Polskiego Towarzystwa Muzycznego z udziałem pianisty L. Muenzera. W programie utwory Beethovena, Prokofiewa i Dukasa. Kasa biletowa czynna do godz. 7 wieczór w Magazynie nut Seyfartha, od godz. 7-ej wieczorem w gmachu Towarzystwa Muzycznego. 4383

SUKNA na wszelkie ubiory męskie, kostjumy i płaszcze damskie, mundurki studenckie
W WIELKIM WYBORZE oraz **KOCE, DERKI, PLEDY**
TOWARY DOBOROWE, CENY NAJNIŻSZE
POLECA **Ludwik RALSKI**
Lwów, Rutowskiego 7. (naprzeciw Katedry)

Święto pracy.

Jak obszernie donosiliśmy, w dniu 15 bm. gmina Sokolniki pod Lwowem urządziła święto pracy, w czasie którego wybudowano w ciągu jednego dnia szutrowaną drogę na przestrzeni 3 kilometrów. Cała ludność wsi w liczbie około 2000 ludzi, oraz 250 furmanek wzięła udział w tej akcji. W czasie pracy przybył do wsi wojewoda lwowski dr. Rożniewski, wyrażając pracującym uznanie. Święto pracy zakończone zostało postawieniem krzyża pamiątkowego na drodze wjazdowej do gminy. Ilustracja nasza przedstawia mieszkańców wsi Sokolniki, pracujących przy budowie drogi.

Z miejskiego Muzeum Przemysłowego

Jest to jedna z instytucji, o której można mówić i pisać dobrze. Mają tam szczęśliwą rękę w swych poczynaniach i potrafią w sposób konsekwentny iść po linji wytkniętej a właściwej.

Zwłaszcza dużą zasługą kierownictwa są wystawy wnętrz, które oprócz zapoznania naszej przeważnie biernej publiczności z nową kulturą wnętrza — stwarzają bezpośredni kontakt między wytwórcą a odbiorcą. Taki był także cel ostatniego pokazu. Sprzęty wystawowe pochodziły ze znanych lwowskich pracowni stolarskich, zorganizowanych niedawno w „Spółce Rzemiosł Krajowych". Zadaniem spółki jest dostarczenie klijentowi jak najlepszych sprzętów z ominięciem pośrednika — a więc bez wyzysku. Można się sprzeczać o to, czy pokazane sprzęty są doskonałe pod względem rysunkowym, jednak trzy walory są bezsprzeczne: nadzwyczajna solidność wykonania, piękny dobór drzewa i przystępne ceny.

Wystawę uzupełniono przedmiotami zdobniczemi. Kursy Muzeum Przemysłowego dostarczyły wykwintnych w rysunku i wykonaniu przedmiotów z metaloplastyki, — warsztat szklarski Instytutu Przemysłowego pokazał oryginalne kieliszki i drobiazgi z szkła dmuchanego nieustępujące w wykonaniu sprowadzanym z Austrji i Niemiec a nierównie tańsze. Pod adresem ucznia Adama Bartkowskiego, który te cacka z prawdziwym talentem wytwarza, możnaby skierować jeden tylko zarzut — za wiele naśladownictwa. Przemysł szklarski ma u nas w Polsce świetne tradycje, należałoby je wskrzesić w duchu nowożytnym, bez oglądania się na wzory obce.

Nakoniec pozostają do omówienia kilimy i zabawki współdzielni „Krąg". Z pośród kilkudziesięciu wystawionych kilimów zaledwie o kilku można powiedzieć że są dobre — reszta jest doskonała pod każdym względem, jako kompozycja, dobór kolorów i wykonanie. Zabawki współdzielni „Krąg" należą do najlepiej udanych i najoryginalniej pomyślanych zabawek artystycznych, jakie u nas w kraju wykonano. Są nowocześnie stylizowane, ale utrzymane w charakterze. Mogą zachwycić nietylko znawcę, ale każdego człowieka obdarzonego smakiem estetycznym. Wszystkie te naiwne osiołki, zamaszyste kaczki, rozbrykane źrebaki powinny wyjść zwycięsko w walce z haczkowanemi okropnościami tak zwanego przemysłu domowego.

Można szczerze życzyć powodzenia w walce z szablonem absolwentom szkoły przemysłowej zrzeszonym w lwowskiej współdzielni zdobniczej „Krąg" a społeczeństwu niezawadzi przypomnieć o obowiązku poparcia tej młodej wytwórni. Adres: Szkoła przemysłowa ul. Snopkowska 47.

J. O.

— **Pieszo dokoła Polski** wędruje p. Rybier z Warszawy, który w dniu wczorajszym odwiedził naszą redakcję. Odbył on już 3500 km. z ogólnej trasy 5.000 km. Drogę odbywa wyłącznie piechotą; dzienny jego marsz wynosi do 40 km. (obciążenie 15 kg.). P. Rybier liczy lat 23, z zawodu jest antykwarzem. Z Warszawy wyszedł 12 maja br. Przeszedł już Mazowsze, Pomorze, Podlasie, Polesie, Wołyń i Małopolskę wschodnią. Dalsza jego droga wiedzie przez Przemyśl, Kraków, Katowice, Poznań z powrotem do Warszawy. Mimo uciążliwego marszu jest dzielny piechur w doskonałej formie.

— **Spis rozpraw.** Dnia 5 października b. r. rozpoczynają się siódme roki Sądu przysięgłych. Dnia 5 października stanie przed sądem Karol Patyj, oskarżony o morderstwo; rozprawę prowadzić będzie wicepr. Antoniewicz. Dnia 6 października odbędzie się rozprawa przeciwko Herszowi Spandoerferowi i tow. oskarżonym o zdradę główną; przew. s. o. Tertil. Dnia 7 października stanie przed sądem poseł dr. Kohut, oskarżony o zakłócenie spokoju publicznego; przew. s. o. Medyński. Dnia 9 października Józef Hryculak, oskarżony o zakłócenie spokoju publicznego; przew. s. o. dr. Dworzak. Dnia 10 października Dmytro Chruszczyński, oskarżony o sabotaż; przew. s. o. Ślezanowski. Dn. 12 października Jan Dżydżora i 8 tow. oskarżeni o zdradę główną; przew. s. o. Ślezanowski. Dnia 16 października Stanisław Szostak, oskarżony o rabunek i morderstwo; przew. s. o. Ślezanowski. Dnia 19 października Dawid Optowski, oskarżony o rabunek i morderstwo; przew. s. o. Ślezanowski. Dnia 22 października Aleksander Wisłocki, oskarżony o zdradę główną.

— **Wydział Główny Pol. Tow. Politechnicznego** zaprasza Członków Towarzystwa do jak najliczniejszego udziału w pogrzebie śp. inż. Józefa Jaskólskiego, długoletniego członka Towarzystwa i zasłużonego członka Wydziału Głównego. Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 22 września br. o godz. 16 z domu żałoby przy ulicy Obozowej 6 na cmentarz Łyczakowski. Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione w kościele św. Mikołaja we środę dnia 23 września br. o godz. 8'30.

— **Nowe źródło zakupu męskiej bielizny.** Najtańszem źródłem zakupu męskiej bielizny jest obecnie firma **A. Wittels, Lwów, ul. Rutowskiego 7.** Cena męskiej koszuli, wedle najnowszego kroju, wykonanej z pierwszej jakości materjału, wraz z 2 kołnierzykami, wynosi obecnie zł. 11. Wystawy firmy A. Wittels zawierają najpiękniejsze wzory materjałów bieliźnianych. Firma A. Wittels prosi o oglądanie materjałów bez przymusu kupna. 4057

=□=

— **Wóz, który tajemniczo znikł.** — Woźnica Abisch Minzer (Jakóba Hermana 16) zostawił bez dozoru wóz zaprzężony w konia przed dworcem kolejowym Podzamcze. Gdy po załatwieniu sprawy wyszedł przed budynek stacyjny, z przerażeniem stwierdził brak zaprzęgu. Pobiegł więc na III Komisarjat PP., skarżąc się, że poniósł stratę w wysokości 500 zł. Policja wszczęła natychmiast poszukiwania i rzeczywiście w krótkim czasie znaleziono wóz i konia Minzera. Jechał nim w kierunku Zniesienia 19-letni Michał Olejnik. Jak się później okazało, ukradziony Minzerowi zaprzęg służyć miał do wywożenia łupów zamierzonego rabunku w sklepie Blocha przy ul. Żółkiewskiej 141.

— **Ofiara zemsty złodziejskiej** Jan Szewczuk, o którego postrzeleniu przez Władysława Pelca (Nowy Świat 5) donieśliśmy wczoraj, zmarł w szpitalu podczas operacji w ciągu dnia niedzielnego. Za zbiegłym i ukrywającym się Pelcem trwają poszukiwania, prowadzone przez Wydział śledczy PP. Ze strony władz sądowych śledztwo w tej sprawie prowadzi prokurator dr. Horodyski.

— **Niewdzięczność drużki weselnej.** Zofja Patrolska (Łyczakowska 25) zaprosiła na wesele swoją przyjaciółkę Nusię Zdebelakównę (Gliniańska 5). Nusia bawiła się świetnie na weselu, dopiero odchodząc do domu popadła w mały zatarg z panią domu. Nie bacząc na należną w takiej sytuacji wdzięczność, pobiła Patrolską po głowie i odeszła do domu.

— **Ci, którzy biją.** Woźny Kuratorjum Szkolnego Teodor Korda (Kurkowa 40), poskarżył policji, że sąsiedzi jego Mikołaj Jakubowicz i jego żona pobili go bez powodu. — Rękoczynu zgoła nie rycerskiego dopuścił się mieszkaniec ul. Rycerskiej l. 26 Stanisław Jasiński na osobie opodal zamieszkałej Katarzyny Pełech.

— **Nie trzeba spać na szkarpie kolejowej.** Komisarjat III. P. P. przytrzymał włóczęgę Michała Huńkę, który wyciągnął śpiącemu na szkarpie kolejowej Stanisławowi Reisnerowi 8 zł. z kieszeni.

— **Gdy mężczyzna nosi damską torebkę...** Dyrektor kopalni w Krośnie Adrjew Mechnys doniósł policji, że podczas jazdy autodorożką z hotelu Krakowskiego na dworzec główny skradziono mu damską torebkę z kwotą 200 zł.

Własna flota morska
TO TWÓJ DOBROBYT
Wpłacaj do P. K. O. konto czekowe Nr. 1
1 złoty rocznie
otrzymasz legitymację członka Komitetu Floty Narodowej.

PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.

Z SALI SĄDOWEJ.

Ponowna rozprawa o sabotażowe podpalenie.

Z 5 LAT NA 14 MIESIĘCY.

Przed Sądem przysięgłych zakończyła się wczoraj ponowna rozprawa przeciwko Łazarowi Zającowi, skazanemu już raz za zdradę główną i podpalenie na 5 lat więzienia. Wyrok przeciwko niemu zapadł w styczniu b. r. Na skutek kasacji sprawa oparła się o Sąd Najwyższy, który zatwierdził wyrok co do zdrady głównej, zaś co do podpalenia polecił przeprowadzić ponowną rozprawę. Po przeprowadzeniu rozprawy, sędziowie przysięgli wydali werdykt uwalniający. Wobec tego Trybunał zreasumował poprzedni wyrok i skazał Zająca tylko za zdradę główną na 14 miesięcy ciężkiego więzienia.

Prok. dr. Mostowski zgłosił kasację.

Ku czci legjonistów poległych w r. 1915.

W Rożyszczach gmina Kołki, powiat Łuck, odbyło się wśród tłumnego udziału miejscowej ludności, przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych oraz stowarzyszeń i organizacyj poświęcenie cmentarza i kaplicy legjonistów, poległych w r. 1915, w toczonych tam wówczas walkach pomiędzy oddziałami I-ej Brygady legjonistów polskich a wojskami rosyjskiemi. Na ilustracji naszej widzimy kaplicę oraz nagrobki pochowanych przy niej żołnierzy wskrzeszonej armji polskiej.

Nocne dyżury aptek.

Codziennie od niedzieli 20 września do soboty 26 września mają nocny dyżur następujące apteki: H. Błądzińskiego przy ul. Łyczakowskiej 57, M. Ettingera przy pl. Gołuchowskich 14, Sz. Haya przy ul. Kazimierzowskiej, O. Hellmanna przy ul. Kopernika, K. Kajetanowicza przy ul. Słonecznej 1, J. Kaniewskiego przy ul. L. Sapiehy, M. Krzyżanowskiego (Mikolascha) przy ul. Kopernika 1, J. Kurkiewicza przy pl. Unji Brzeskiej 4, R. Kurzrocka przy ul. Krakowskiej 26, J. Kwartnera przy ul. Zamarstynowskiej 54, A. Markowicza przy ul. Zyblikiewicza 50, M. Oberlendera przy ul. Piekarskiej 25, J. Pilewskiego przy ul. Akademickiej 25, J. Pinelesa w Rynku 18, J. Poratyńskiego przy pl. Bernardyńskim 1, B. Scheinbacha przy ul. Gródeckiej 30, S. Sommersteina przy ul. Janowskiej 52, O. Teneckiego przy ul. Zielonej 33, J. Zarzyckiego przy ul. Żółkiewskiej 71, J. Zerygiewicza przy ul. Jagiellońskiej 12, K. Zygmuntowicza przy ul. Gródeckiej 84, J. Reissa w Zamarstynowie.

Stałe dyżury nocne mają apteki: M. Ettingera przy pl. Gołuchowskich 14, Sz. Haya przy ul. Kazimierzowskiej, K. Kajetanowicza przy ul. Słonecznej 1, M. Krzyżanowskiego (Mikolascha) przy ul. Kopernika 1, J. Kwartnera przy ul. Zamarstynowskiej 54, S. Sommersteina przy ul. Janowskiej 52.

=□=

Epilog napadu na ambulans pocztowy pod Bóbrką.

W dniu 19 października br. rozpocznie się w tut. sądzie karnym przed nadzwyczajna kadencja sądu przysięgłych rozprawa przeciwko sprawcom głośnego napadu na ambulans pocztowy pod Bóbrką. Na ławie zasiądzie 14 członków U. O. W. oskarżonych o zdradę główną, rabunek i moderstwo. Rozprawa potrwa około 6 tygodni. Prowadzić ją będzie s. o. Jagodziński, oskarżać zaś prok. dr. Lipsz.

Równocześnie w małej sali odbywać się będą rozprawy przed drugą ławą przysięgłych. Skład sędziów przysięgłych obu ław podaliśmy już przed kilku dniami.

1.300 kilometrów łodzią żaglową.

WYPRAWA ŁODZI ŻAGLOWEJ „LWÓW" Z PRZEMYŚLA DO POLSKIEGO MORZA.

Łódź żaglowa „Lwów", która z Przemyśla wyruszyła 21 sierpnia br. w drogę ku Polskiemu Morzu, osiągnęła swój cel 18 bm., a więc po miesięcznej podróży. W związku z tem redakcja nasza otrzymała od załogi łodzi „Lwów" następujący list z Gdyni.

Dla Towarzystwa turystyczno-krajoznawczego we Lwowie, oraz dla członków załogi łodzi żaglowej „Lwów", dzień 18. IX. 1931 stał się naprawdę wielkim i pamiętnym.

Dnia 21. VIII. 1931 wyruszywszy łodzią żaglową „Lwów" z Przemyśla — wśród wielu niebezpieczeństw, niepowodzeń i trudów, przepłynęliśmy San i Wisłę i minąwszy nasze miasta nadbrzeżne, osiągnęliśmy — jako załoga tej łodzi — dnia 18. IX. 1931 Polskie Morze i najbardziej na północ wysunięte granice Państwa Polskiego.

W dniu tym, jako dla nas tak radosnym, dzielimy się radosną nowiną z kochanym naszym Lwowem, którego barwy zawieźliśmy z honorem, godnym naszego Grodu, na północne krańce Państwa, przebywszy przestrzeń 1300 km. i przesyłamy Wielce Szanownej Redakcji, oraz Jej Szanownym Czytelnikom najserdeczniejsze pozdrowienia z Polskiego Morza". — Następuje 5 podpisów.

Uczestnicy wyprawy wrócili z Helu do Lwowa w nocy 20 bm.

Tank na moście pontonowym.

W czasie ostatnich manewrów w Stanach Zjednoczonych Ameryki Półn. podjęto próby przeprawienia ciężkich armat i tanków przez mosty pontonowe. Próby te powiodły się całkowicie. Na ilustracji naszej widzimy tank, przejeżdżający przez most pontonowy.

Zwiedzanie drapacza chmur w Katowicach.

Budowa drapaczy chmur w Europie zaczęła obecnie stawiać swoje pierwsze, lecz całkiem zdecydowane, a nawet szybkie kroki, gdyż zmusza ją do tego możliwość korzystnego wyzyskania coraz to droższych, śródmiejskich parceli budowlanych. W wyścigu tym zajęła Polska jedno z czołowych miejsc, dokumentując to budową przez Województwo Śląskie przy ul. Zielonej w Katowicach

gmachu mieszkalnego i biurowego Urzędu Skarbowego stojącego co do wysokości na 3-im miejscu w Europie.

W celu ułatwienia zapoznania się prasie i osobom zainteresowanym w postępach budowy tego drapacza, oraz jego szczegółami konstrukcyjnymi, odbyło się w dniu 18 bm. jego zwiedzanie, na które prócz bardzo licznego udziału techników Górnego Śląska, oraz przedstawicieli prasy fachowej i codziennej przybyli również architekci, konstruktorzy i budowniczowie z Zagł. Dąbrowskiego, Krakowa, Poznania i Warszawy. Oprowadzali i udzielali wyjaśnień pp. inż. arch. Szeyer i Waszyszkiewicz z województwa Śl. Gmach o szkielecie stalowym, **wagi 770 ton,**

składa się z dwóch części, jednej nitowanej, wysokości 50 m. 17-to kondygnacyjnej, drugiej spawanej, wysokości 21 m. 7-mio kondygnacyjnej,

posiada ogólną kubaturę 35.200 m. sześc. Prace nad wypełnieniem szkieletu cegłą pustakową są obecnie na ukończeniu, można więc było oglądać wszystkie ważniejsze, dla budynku szkieletowego charakterystyczne szczegóły, jak konstrukcję i otulenie słupów stalowych, usztywnienia, ściany, stropy i td. Stwierdzono też, że mimo to, iż zasadniczem tworzywem, umożliwiającem budowę drapaczy jest szkielet stalowy, oprócz żelaza, zużyto do budowy wielką ilość cementu do fundamentów i otuleń słupów stalowych, oraz cegły pustej do wypełnienia ścian i stropów. W nowoczesnem budownictwie szkieletowem obok przemysłu żelaznego znajduje więc swój rynek zbytu przemysł cementowy i ceramiczny.

Racjonalizacja pracy na budowie znalazła swój wyraz w zastosowaniu motorów do napędu wyciągów (pater noster i innych), do zgęszczania powietrza, pompowania wody i td. W odróżnieniu od malowania i natryskowego otulenia słupów (ochrona ognio- i rdzochronna syst. Torkret), przeprowadzonego w cieści nitowanej, zastosowano w części spawanej oblewanie mlekiem cementowem i obetonowywanie.

Ciekawie rozwiązano możność dylatacji przez zastosowanie fug między częścią 14-to, a częścią 5-cio piętrową i związanym z tym osobnym sposobem krycia dachów. Zwiedzenie gmachu przyczyniło się nietylko do zaspokojenia ciekawości laików, lecz przedewszystkiem do wyjaśnienia fachowego wielu zajmujących kwestyj, z któremi związane jest nowoczesne budownictwo stalowo-szkieletowe.

Systemem szkieletowym jako technicznie i gospodarczo uzasadnionym, wznoszone są również całe osiedla mieszkalnych bloków o średnich wysokościach w Niemczech, Francji, Czechosłowacji, jak również w Polsce, gdzie miasto Siemianowice pobudowało ostatnio 19-cie domów, a grupa architektów i konstruktorów zaprojektowała budowę na Rakowcu pod Warszawą nowoczesnego szkieletowego osiedla.

Z srebrnego ekranu.

CHIMERA: „KAJDANY NAMIĘTNOŚCI".

Mamy tu przed oczyma unowocześniony problem faustowski. Stary bogacz Blackstone, zakochany w uroczej sąsiadce Helenie, poddał się zabiegowi odmładzającemu, dokonanemu przez swego przyjaciela-lekarza. — Wszystko odtąd szło trybem ustalonym tradycją: miłość, szczęście bez granic, bliski ślub, aż wreszcie konfrontacja rzeczywistości z scenicznym „Faustem" i jego antydiabolicznym morałem sprowadziła załamanie sie psychiczne i fizyczne bohatera. Wskutek gwałtownego wzruszenia Blackstone stał się znów zgrzybiałym starcem. I tu w grę wchodzi filmowy deus ex machina: happy end. Helena opuszcza starca, zostaje jednak podeszłych już lat sekretarka, o której miłości dopiero teraz się nowoczesny Faust przekonał.

Temat, ciekawy może w założeniu, został przez realizację obficie pokropiony hyzopem przeciętności. Nie oszczędzono sobie nawet wstawienia do filmu pełnych dwóch aktów opery „Faust". W rezultacie film — treściowo zresztą ciekawy — poszarzał i osłabił własną skalę atrakcyjności.

bwl.

Ze świata.

+ **Prasowany alkohol.** „Sucha" Ameryka ma niesłychanie rozwinięty zmysł wynalazczy, jeśli chodzi o szmugiel alkoholu. Jednym z najnowszych wynalazków w tej dziedzinie jest „suchy" alkohol, wyrabiany w prasowanych cegiełkach. Taka cegiełka, rozpuszczona w wodzie, robi z niej wódkę, wprawdzie kiepską, ale zawsze wódkę. Główną dostarczycielką tych cegiełek jest Kalifornia, gdzie istnieje ogromna fabryka, należąca do towarzystwa akcyjnego z dużemi kapitałami.

+ **Największy dywan na świecie** był dotąd własnością pałacu królewskiego St. James w Londynie. Teraz został on zepchnięty na drugie miejsce przez dywan przygotowany dla Waldorf-Astoria Hotelu w N. Jorku. Dywan-olbrzym mierzy 350 m kwadr. powierzchni, waży aż 3000 kg.

Program radjowy.

Wtorek, 22 września.

Lwów (381) godz. 11.58: Sygnał czasu z Obserw. Astron. w Warszawie, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.10: Koncert z płyt gramof. 13.10: Urz. komunikat Państw. Instyt. Meteor. 13.20—14.50: Przerwa. 14.50: Komunikat gospodarczy. 15.10: Audycja dla dzieci: Opowiadanie p. Elwiny Karotyńskiej p. t. „Paź królowej", w opr. p. Ady Arzt-Jampolskiej. 15.25: „Muslimi czyli Tatarzy litewscy" wygł. p. Zofja Findeisenówna. 15.45: „Chwilka lotnicza" (Jak powstaje śmigło?) p. T. Trzcińska-Kosterbina. 16.00: Muzyka z płyt gramofonowych. 16.50: Tr. z Krakowa: „Najpiękniejsze zamki polskie — Podhorce i Łańcut" wygł. prof. W. Bogatyński. 17.10: Muzyka z płyt gramof. 17.15: „Czy u nas jest gorzej?", wrażenia z podróży po Szwajcarji, wygł. dr. H. Mierzecki. 17.35: „Chiński mur" (Młodzi i starzy) wygł. p. Piotr Dąbrowski. 18.00: Koncert popołudniowy w wyk. ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego. Lucjan Budkiewicz (wiolonczela) i L. Urstein (akomp.). 19.00: Rozmaitości. 19.20: Komunikat Tow. do Zach. Hodowli koni w Polsce. 19.25: Muzyka z płyt gramof. 19.30: „Dawny smętek koszarowy", gawęda słuchowiskowa z muzyką i śpiewami. 19.50: Muzyka z płyt gramof. 19.55: Urz. komunikat Państw. Instyt. Meteor. 20.00: Prasowy Dziennik Radjowy. 20.10: Trans. z Warszawy: Komunikat sportowy I-szy. 20.15: Trans. z Warszawy: Koncert popularny w wyk. ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego. Ignacy Dygas (tenor) i L. Urstein (akomp.). 22.00: Felj. „W marokańskim Wersalu", wygł. p. T. Strzetelski. 22.15: Dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego. 22.20: Komunikaty. 22.25: Odczytanie programu na dzień następny. 22.30—24.00: Muzyka taneczna z „Bagateli" we Lwowie.

Środa, 23 września.

Lwów (381). Godz. 11.58: Sygnał czasu z Obserwatorjum Astronomicznego w Warszawie, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12.10: Koncert z płyt gramofonowych. 13.10: Urz. komunikat Państwowego Instytut. Meteor. 13.20—14.50: Przerwa. 14.50: Komunikat gospodarczy. 15.10: Muzyka z płyt gramofonowych. 15.25: „Wśród książek", omówienie ostatnich wydawnictw. 15.40: Muzyka z płyt gramofonowych. 15.45: Lwowski komunikat harcerski. 16.00: Program dla dzieci młodszych: Obrazek p. Rostafińskiej-Choynowskiej „W starym sadzie". 16.15: Opowiadanie p. Janusza Stępowskiego „O admirale Stachu i o polskiem morzu". 16.30: Muzyka z płyt gramofonowych. 16.50: Radjokronika w opr. dr. Marjana Stępowskiego. 17.10: Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15: „Służba łączności w dawnej Polsce", wygł. pplk. Zygmunt Zygmuntowicz. 17.30: Muzyka z płyt gramofonowych. 17.35: Odczyt. 18.00: Koncert popularny w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego. 19.00: Rozmaitości. 19.20: Kom. Tow. do Zach. Hodowli koni w Polsce. 19.25: Pieśni polskie i włoskie odśpiewa p. Adam Praschil (baryton), ak. p. Tadeusz Seredyński. 19.40: Skrzynka pocztowa rolnicza — korespondencję bieżącą omówi inż. Wacław Tarkowski. Giełda rolnicza. 19.55: Urz. komunikat Państw. Instytut. Meteor. 20.00: Prasowy Dziennik Radjowy. 20.10: Komunikat sportowy I-y. 20.15: Felj. muzyczny „Humor Chopina", wygł. p. Juljusz Rencki. 20.30: Wieczór solistów. Wykonawcy: p. Kazimierz Worch artysta opery (baryton), prof. Červenka (harfa), prof. Stanisław Scheer (flet), p. Sabina Griffel (sopr.) p. Halina Murczyńska (wiolonc.), p. Teodor Szczegłow (bas) Akomp. p. Tadeusz Seredyński. W przerwie koncertu kwadrans literacki. Opowiadanie Józefa Weyssenhoffa „Pani Teodora" oraz „Silva rerum" 22.00: Felj. inż. Eugenjusza Porębskiego. 22.15: Dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego. 22.20 Komunikaty. 22.25: Odczytanie programu na dzień następny. 22.30—24.00: Muzyka taneczna z kawiarni „Szkockiej" we Lwowie pod dyr. p. Glasberga.

Warszawa (1411). Godz. 12.10, 17.15: Muzyka z płyt gramofonowych. 18.00: Koncert popularny. 22.30: Muzyka lekka i taneczna. — **Lipsk** (259). 20.00: Muzyka rosyjska. — **Sztuttgart** (360). 19.45: Kabaret radjowy, anegdoty, dowcipy. — **Hamburg** (372). 21.00: Koncert ballad. — **Rzym** (441) 21.00: Wieczór muzyki włoskiej. — **Langenberg** (472). 17.00: Muzyka operetkowa. — **Mediolan** (500). 20.15: „Córka pani Angot", operetka. — **Bruksela** (508). 20.00: Koncert na harfie. — **Paryż** (1724). 21.30: Humor w muzyce w wyk. solistów.

Kto chce mieć zapewnioną egzystencję na dzień jutrzejszy, niech kupuje tylko wyroby krajowego przemysłu.

Przebieg studjów uniwersyteckich.

CYFRY I DATY Z UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO.

Reforma studjów uniwersyteckich, a zwłaszcza studjów na wydziałach prawniczych, wymaga w pierwszym rzędzie zbadania i poznania rzeczywistości uniwersyteckiej. Sprawie tej poświęca uwagę Uniwersytet Jagielloński, pod auspicjami i nakładem którego wyszły z druku dwie prace z tej dziedziny, mianowicie „Statystyki młodzieży prawniczej" i „Wyniki egzaminów na wydziale prawa i administracji Uniw. Jagiellońskiego w latach 1925—1930", w opracowaniu dr. Ziomka.

Pracę swą oparł autor na skrupulatnych badaniach rodowodów studentów, wypełnianych przy zapisach, oraz protokołów egzaminacyjnych i poprawczych. Jako podstawę badań wzięto grupy słuchaczy i słuchaczek z roku akademickiego 1925/6 i śledzono przebieg ich studjów aż do roku 1929—1930, w którym grupy te winny były przepisowo ukończyć swe studja. Z pośród 869 studentów i studentek nie przystąpiło wogóle do egzaminów prawniczych 55,1 proc., a więc przeszło połowa. Dr. Ziomek badał szczegółowo tę właśnie grupę „odpadłych", okazało się, iż są to przeważnie dzieci rzemieślników, robotników, służby i rolników, dalej dzieci wdów i rodziców niewiadomego zajęcia, którym położenie materjalne nie pozwala na studja. Oczywiście należą tu i tacy, którzy zapisali się na wydział prawny, nie orjentując się w charakterze studjów.

Autor badał również wiek członków tej grupy; okazało się, iż rekrutuje się ona w trzech czwartych ze słuchaczy starszych, a w jednej czwartej z młodszych. Jeszcze silniej uwidaczniają się plusy młodszych wiekiem słuchaczy w dalszym toku studjów: gdy prawie 42 proc. słuchaczy najmłodszych przystępuje do IV. egzaminu, ze starszych zaledwie 9 proc. Tak więc do egzaminu w IV. roku prawa przystępuje jeden słuchacz z pośród dwóch najmłodszych, jeden z pośród 5-ciu w wieku średnim i jeden z pośród 11-stu starszych.

Dalsze badania dotyczą egzaminów poprawczych i końcowych, czyli magisterskich. Z pośród przystępujących do pierwszego egzaminu poprawczego uzyskało poprawki 31 proc. (przeważnie z prawa rzymskiego), na drugim kursie było ich 16 proc. (głównie ekonomja), na trzecim kursie 24,5 prc. (głównie prawo karne i skarbowość), wreszcie na czwartym kursie 16,5 proc. Prawidłowo ukończyło studja (na 869 zapisanych) na ogólną liczbę przystępujących do pierwszego egzaminu — 203 osoby, co stanowi 43,8 proc.

III. Ogólno-krajowy konkurs modeli latających w Warszawie.

Jak w latach ubiegłych tak i w roku bieżącym zarząd główny LOPP. w Warszawie zorganizował trzeci zkolei ogólno - krajowy konkurs modeli latających, w którym mogli wziąć udział zawodnicy wyeliminowani w konkursach urządzonych przez komitety wojewódzkie LOPP. Regulamin podzielił zawodników na dwie zasadnicze grupy: pierwszą stanowili zawodowcy, to znaczy ci, którzy modelarstwem lotniczem interesują się zawodowo, drugą zaś stanowili amatorzy, którzy dzielili się na instruktorów i uczniów. Modele podzielono natomiast na cztery zasadnicze klasy a mianowicie: na modele „A" belkowe, „B" kadłubowe, „C" rekordowe i „D" o kształtach oraz wymiarach dowolnych.

Do zawodów stanęło około 60-ciu zawodników, którzy zgłosili ogółem 160 modeli latających.

Start odbywał się naraz w pięciu grupach. Ze Lwowa udział w konkursie wzięli: w grupie zawodowców A. Pokiziak, stul. Polit. lw., wystawiając dwa modele belkowe i dwa kadłubowe w grupie instruktorów amatorów A. Turkowski, uczeń IV. gimn. we Lwowie, wystawiając dwa modele belkowe i jeden kadłubowy, w grupie uczniów zaś stawali S. Maleczek uczeń XI. gimn., H. Podhalski ucz. V. gimn. R. Kesselring ucz. VII. gimn. i H. Pyptiuk uczeń II. gimn. w Przemyślu. Około godziny pierwszej w południe zawody zostały przerwane z powodu ulewnego deszczu, który większość modeli zniszczył tak, że potem nie można było zawodów podjąć.

W pierwszych lotach wyróżnili się zawodnicy ze Lwowa i Poznania jako też z Wilna i Krakowa. Z pięknych lotów w grupie modeli belkowych należy wymienić loty p. Pokiziaka ze Lwowa i p. Grajety z Poznania, którym z pewnością przypadłaby w tej grupie pierwsza nagroda. Do przerwania konkursu p. Pokiziak miał nad p. Grajetą przewagę, zdobywając 408 punktów podczas gdy p. Grajeta posiadał 354 punktów.

W klasie modeli kadłubowych pierwsze nagrody przypadłyby z pewnością Lwowiakom a mianowicie w grupie zawodowców p. Pokiziakowi (110 m. 32'4 sek) w grupie instruktorów A. Turkowskiemu (140 m. 22'3 sek.).

W klasie modeli rekordowych wyróżnił się wśród zawodowców J. Bielkiewicz z Wilna, którego model przeleciał 385 m. w 45 sek. Wśród amatorów wyróżnili się H. Wojtaszek z Krakowa, którego model przeleciał w 72 sek. 315 m. i S. Maleczek ze Lwowa, którego model w 44 sek. przeleciał 300 m. Należy żałować, że nie startował model p. R. Keselringa ze Lwowa, który na próbach uzyskał najlepszą przestrzeń 366 m. i najlepszy czas 45 sek.

Konkurs grzeszył wieloma brakami, które omówimy, by w ten sposób pomóc organizatorom imprezy do postawienia jej na jak najwyższym poziomie.

Pierwszym błędem było to, że w sali nie można było pomieścić wszystkich modeli, przez co uniemożliwiono sędziom konkursu należyte rozstrzygnięcie nagrody, za oryginalny pomysł i staranne wykonanie modelu. Następnie na starcie nie przewidziano zabezpieczenia dla modeli na wypadek deszczu tembardziej, że pogoda od początku konkursu niedopisywała.

Podział jury na pięć grup uważamy również za niefortunny, bardzo wielu zawodników naraz wołano do dwu startów, gdyż prawie każdy zawodnik wystawiał kilka modeli (przynajmniej po jednym do każdej klasy). Wskutek tego niejednemu zawodnikowi wypadł naraz start modelu belkowego i kadłubowego, co było niemożliwem do przeprowadzenia. Uniknęłoby się tego, gdy by jury konkursu podzieliło się na trzy grupy: przy jednej startowaliby zawodowcy, przy drugiej instruktorzy, przy trzeciej uczniowie.

Ponadto wielu członków jury nie orjentowało się należycie w regulaminie zawodów wskutek czego popełniono wiele nieformalności. Najprzykrzejszą sprawą było to, że poszczególni członkowie jury nie wiedzieli w jakich wypadkach można i należy lot anulować. Ponadto niektórzy sędziowie konkursu żądali, by zawodnicy wypuszczali swe modele na dany sygnał, bez względu na to czy warunki sprzyjają lotowi czy nie, co ujemnie odbijało się na wynikach lotu. Podczas gdy model powinien wypuszczać zawodnik wtedy, kiedy uważa to za stosowne, zaś sędzia konkursu w tym momencie powinien nacisnąć cztoper.

Byłoby niepowetowaną szkodą dla modelarzy i dla dalszego rozwoju modelarstwa lotniczego w Polsce, gdyby dalszy ciąg konkursu nie odbył się jeszcze w roku bieżącym. Dlatego zwracamy się do zarządu głównego LOPP. w Warszawie z gorącym apelem, by dołożył wszelkich starań, ażeby zakończenie konkursu odbyło się w bieżącym roku, gdyż tylko w ten sposób każdy modelarz otrzyma pełną satysfakcję za swoją całoroczną prace.

T. J.

Sport.

Tabela mistrzostw Ligi

po zawodach niedzielnych przedstawia się następująco:

Nazwa klubu	Gier:	Punktów	Stos. bramek:
1) Garbarnia	16	22	35:13
2) Wisła	17	22	44 23
3) Legja	17	21	43:27
4) Pogoń	16	21	33:25
5) Warta	15	19	45:21
6) Ruch	17	18	33 .39
7) L. K. S.	17	16	38:34
8) Polonja	17	16	30:35
9) Cracovia	16	15	25:38
10) Warszawianka	16	10	29:40
11) Czarni	17	10	22:42
12) Lechja	17	8	19:56

BAON PODCHORĄŻYCH Nr. 6. a (RAWA RUSKA) PRZYJEŻDŻA PONOWNIE DO LWOWA.

Zespół piłkarski Podchorążych, posiadający w swem gronie kilku graczy klubów Ligowych, rozegra w **czwartek** t. j. 24 b. m. o godz. 15.50 po południu na boisku sportowem 40 p. p. (Pohulanka) zawody w piłce nożnej z drużyną ligową „Lechji".

TURNIEJ HAZENY O NAGRODĘ PRZECHODNIĄ OKRĘGOWEGO OŚRODKA W. F.

Wśród szeregu niezwykle popularnych gier sportowych dla kobiet, na pierwszy plan wysuwa się hazena. W ruchliwych ośrodkach sportu polskiego, hazena cieszy się znaczną popularnością.

Pierwsze próby wprowadzenia tej gry na lwowskim gruncie zapoczątkował Okręgowy Ośrodek W. F. w roku ub. Okręgowy Ośrodek W. F. zorganizował w sezonie bieżącym turniej o nagrodę przechodnia.

Do turnieju stanęło 6 drużyn: Sokół II., K. S. „Strzelec", ŻTG. „Dror", K. S. „31", R. K. S., T. U. R.

Ogólna punktacja przedstawia się następująco:

1) Sokół II. gier 5 pkt. 9 stos. br. 27:12
2) ŻTG. „Dror" g. 5, pkt. 8, st. br. 18:12
3) RKS. gier 5, pkt. 6, stos. br. 21:16
4) KS. „31" gier 5. pkt. 4, st. br. 14:15
5) K. S. „Strzelec" gier 5. pkt. 3, stos. bram. 19:19
6) T. U. R. gier 5, pkt. 0, stos. br. 0:25

Wśród wymienionych drużyn wyróżnił się dobrą grą zespół Sokoła II., który zdobył pierwsze miejsce i nagrodę przechodnia Ośrodka W. F. na rok 1931/32.

W najbliższych dniach rozpoczynają się mistrzostwa Okręgu. Spodziewać się należy, że obok uczestników turnieju Ośrodka, zgłoszą się drużyny, Sokoła Macierzy, Lechji, Czarnych i Hasmonei, które z nieznanych powodów nie wzięły udziału w turnieju Ośrodka.

P. O. S.

Obwodowa Komenda P. W. 40 p. p. podaje do wiadomości, że uzupełniające próby o Państwową Odznakę Sportową odbywać się będą codziennie od godz. 15 do 19 na boisku 40 p. p. do dnia 26 b. m.

We czwartek o godz. 15 odbędzie się marsz 10 i 20 klm. Zainteresowani winni przybyć na boisko 40 p. p. w pełnych o godz. 14.30.

SPRAWY NAFTOWE.

Przemysł rafineryjny w lipcu 1931 roku.

Przeróbka ropy utrzymała się w lipcu na niezmienionym prawie poziomie w stosunku do ub. miesiąca. Rafinerje naftowe przerobiły bowiem w lipcu br. 52.693 tonn ropy wobec 52.168 tonn w czerwcu. Z powyższej ilości przypada na ropę borysławską (Standard) 37.109 tonn, ropę specjalną małoparafinową 8283 tonn, ropę specjalną bezparafinową 7251 tonn. Zapasy ropy wzrosły z 62.590 tonn w dniu 31 czerwca na 65.668 tonn z końcem lipca.

Wytwórczość produktów naftowych wyraża się w miesiącu sprawozdawczym cyfrą 47.997 tonn wobec 48.220 tonn w miesiącu poprzednim.

Ekspedycja produktów naftowych dla spożycia krajowego powiększyła się o 5396 tonn i wynosiła 28.237 tonn. Wywóz za granicę wzrósł w porównaniu z poprzednim miesiącem o 2572 tonn osiągając cyfrę 20.357 tonn. Zapasy produktów naftowych wynosiły z końcem czerwca 245.465 tonn, zaś dnia 31 lipca 246.793 tonn.

Daty statystyczne wykazują przeto pewne ożywienie tak w konsumcji jak i eksporcie produktów naftowych w związku jednak z obecną sytuacją gospodarczą nie osiągnęło ono wysokości obrotów w ub. roku.

Kształtowanie się konjunktury na światowych rynkach naftowych przedstawia „Przemysł Naftowy" następująco.

Cała uwaga światowego przemysłu naftowego — w większym aniżeli dotychczas stopniu skierowana jest na wydarzenia w Ameryce. Pomimo wysiłku porozumień zawartych pomiędzy największemi koncernami amerykańskiemi produkcja ropy w Stanach Zjednoczonych nietylko że nie została obniżona, ale z powodu gorączkowych wierceń małych przedsiębiorstw w Texas i Oklahoma wykazywała tendencję do wzrostu. W ślad zatem ceny ropy spadały z dnia na dzień. W tej sytuacji gubernator stanu Oklahoma, Murray, ogłosił w rzadzonym przez siebie stanie z początkiem sierpnia stan wojenny, nakazując równocześnie zamknięcie kopalń aż do czasu podniesienia się ceny ropy ponad 1 dol. za baryłkę. To drastyczne zarządzenie, noszące wszelkie cechy gwałtu zostało przez niejednego producenta przyjęte z ulgą, gdyż wyścig produkcyjny na nowoodkrytych polach powodował u starych producentów straty dochodzące do 70—80 ct. na 1 baryłce ropy.

W ślady gubernatora Oklahomy poszedł wkrótce gubernator stanu Texas gdzie stosunki produkcji były jeszcze bardziej chaotyczne.

Powyższe zarządzenia, które będą jeszcze przedmiotem obrad ciał ustawodawczych, na razie wstrzymały spadek cen ropy. Podobno zgłosiło się do gubernatora Oklahomy kilka towarzystw, chcących płacić za ropę z zamkniętych kopalń cenę powyżej 1 dol. Również ceny ropy w Texas podniosły się o 18 do 30 cent. na baryłce do wysokości 0'70 dol.

Jeżeli się zważy, że porozumienie koncernów co do ograniczenia importu ropy wenezuelskiej do Stanów Zjednoczonych jest dotrzymywane, i że zapasy benzyny w rafinerjach zmniejszyły się w stosunku do najwyższego stanu br. o 27 proc. odnosi się wrażenie, że przemysł naftowy wchodzi powoli w stan poprawy.

Zwiastunem odprężenia sytuacji jest poprawa kursów papierów naftowych na giełdach amerykańskich z końcem sierpnia oraz podniesienie oficjalnych notowań produktów.

Siły działające i ścierające się na rynkach europejskich uniezależniły się jednak od stosunków amerykańskich, trudniej tu bowiem skoordynować operacje sowietów i rafineryj rumuńskich z działalnością przedsiebiorstw amerykańskich i brytyisko - holenderskich.

Awizowane zwyżki cen eksportowych amerykańskich spowodowały zwyżkę notowań rumuńskich, lecz ze względu na poważne skurczenie się prawie wszystkich rynków względnie spożycia produktów naftowych, rzeczywiste transakcje odbywają się po cenach znacznie niższych od oficjalnych. Do poprawy stosunków rynkowych w krajach europejskich jest jeszcze bardzo daleko.

Poniżej podajemy oficjalne notowania amerykańskie, rumuńskie i polskie z końcem sierpnia 1931 r.

Notowania cen eksportowych amerykańskich fob Gulf w dolarach za 100 kilogramów:

Benzyna motorowa 740	1'08
Nafta rafinowana	0'97
Olej gazowy	0'61
Parafina 50/52	6'38

(fas New York).

W powyższych notowaniach nie uwzględniono jeszcze zwyżek notowanych w ostatnich dniach sierpnia.

Notowania rafineryj rumuńskich fob Constanza w dolarach za 100 kg.

Benzyna lekka do 730	1'63
Benzyna średnia do 740	1'35
Benzyna ciężka do 770	0'90
Nafta	0'54
Olej gazowy q	0'44
Mazut opałowy	0'34—0'40

Notowania eksportowe polskich rafineryj loco Piotrowice w dol. za 100 kg.

Benzyna surowa 730	1'97
Benzyna lakowa	1'80
Nafta dystylowana	0'97
Olej gazowy	0'70
Olej wrecion. rafinowany	1'65
Olej maszyn. rafin 3—4/50	1'80
Olej maszyn. rafin. 4—5/50	2'00
Olej maszyn. rafin. 6—7/50	2'20
Parafina 50/52	7'25

cif. porty europejskie.

Asfalt borysławski luzem 60/120	0'70
Asfalt borysł. w bębnach 60/120	0'95
Asfalt bezparafin. natio	2'15-2'25

Koks z zawartością popiołu do 1 proc. 1'10.

Koks z zawartością popiołu powyżej 1 proc. 0'50—0'60.

Ruch wiertniczy w lipcu b. r.

Z końcem lipca br. było w Polsce ogółem 2961 szybów czynnych a w szczególności*)

	Drohobycz	Jasło	Stanisławów	Razem
w eksploatacji	1528	398	258	2784
w wierceniu	39	33	10	82
w wierc i prod.	13	9	9	31
instrumentacja	25	13	3	46
rekonstrukcja	16	6	2	24
Razem otw. czyn.	1620	1059	282	2961

	Drohobycz	Jasło	Stanisławów	Razem
montowane	7	7	4	18
montow. a nieuruch.	7	—	1	8
czasowo zastan.	588	115	41	744
likwidacja	14	—	7	21
Razem otw. świd.	2236	1181	335	3752

Okręg górniczy Drohobycz.

Na rejon borysławsko - tustanowicki przypada 636 szybów czynnych, czyli 21'5 proc. ogólnej ilości szybów czynnych w Polsce. Ruch otworów świdrowych w miesiącu sprawozdawczym przedstawiał się w okręgu Drohobycz następująco:

Otwory eksploatujące ropę i gaz	1399
Otwory wyłącznie gaz	129
Otwory w wierc. i prod.	13
Otwory w wierc.	39
Inne	40
Razem	1620

W miesiącu sprawozdawczym uruchomiono w drohobyckim okręgu 4 nowe otwary świdrowe a to:

w Rypnem — Staję V. — Małopolska (Alfa) w Wańkowej, — Brelików 78 — „Małopolska" (S-te Wańkowa), w Schodnicy Erno — „Góry Ziemne" w Zadwórzu - Zadwórze I. dr. Jerzy Apfel. W lipcu rozpoczęto montaż urządzeń celem uruchomienia następujących nowych otworów: w Borysławiu — Ignacy VI. — Inż Lepke i Then w Uryczu — Nr. 126 — Urycka Ska dla Przem. Naftowego. W Uryczu — nr. 127. Urycka Ska dla Przem. Naftowego.

W Schodnicy — Muchowate 54 — „Galicja" Ska Akc., Poza wyżej wyszczególnionemi nowemi otworami uruchomiono w lipcu w drohobyckim okręgu górniczym 17 starych otworów świdrowych (czasowo zastanowionych) przeważnie do eksploatacji drobnych ilości ropy i gazu.

Okręg górniczy Stanisławów.

W lipcu 1931 r. uruchomiono w stanisławowskim okręgu 3 nowe otwory świdrowe a to: „Zofja nr. 36" własność Francusko - Polskiego Towarzystwa Górniczego w Rosulnej „Italica nr. 97" Spółki Bonariva w Pasiecznej i „Nadzieja" nr. 6" Spółki „Mosna" w Majdanie.

Okręg górniczy Jasło.

Małopolska Grupa Francuskich Towarzystw Naftowych uruchomiła dnia 29 lipca br. w Węglówce nowy otwór świdrowy „Kiarary 20".

*) Według sprawozdania Izby producentów w Borysławiu.

KRONIKA NAFTOWA.

= **Nowy rozkład jazdy PKP.** na okres zimowy przewiduje podobno zniesienie pary pociągów pospiesznych Lwów—Borysław nr. 1703 i 1704, które stanowiły dotychczas jedyną dogodną komunikację między Lwowem a zagłębiem naftowem. — W sprawie tej interwenjuje w Ministerstwie Komunikacji Izba Przem.-Handlowa we Lwowie, jak również organizacje naftowe. Należy mieć nadzieję, że Ministerstwo w zrozumieniu potrzeb przemysłu nie dopuści do pozbawienia głównego ośrodka przemysłu naftowego najważniejszego środka komunikacji.

= **Odbudowa złoża „Gazy ziemne" w Schodnicy.** Jak podaje sprawozdanie Izby Przemysłowców produkcja ropy z sektora, pozostającego pod działaniem 2 otworów wtłaczających, wykazała w sierpniu dalszy wzrost o około 7 cyst. W stosunku zatem do produkcji uzyskanej przed zastosowaniem odbudowy złoża wzrost wydobycia ropy wynosi około 29 cystern.

Dnia 27 sierpnia uruchomiono trzeci otwór wtłaczający „Ludmiła". W ciągu 5 dni sąsiednie szyby wykazały wzrost produkcji o 1 cyst. Odbudowa złoża od chwili jej uruchomienia dała „Gazom Ziemnym" w Schodnicy wzrost produkcji ropy w ilości około 30 cystern.

„S. A. „Gazy Ziemne" dowierciła na szybie „Zofia" 7 sierpnia w głębok. 575.4 m. ropę, której ilość wynosiła początkowo około 700 kg. W miarę pogłębiania produkcja stopniowo wzrastała, dochodząc do około 1500 kg. dziennie. Głębokość z końcem sierpnia 614.4 m. Rury 7". Wierci i łyżkuje.

S. A. „Galicja". Dnia 21 sierpnia br. na szybie „Pontresina V.", po pogłębieniu do 1587.3 m. (dolny eocen) nawiercono ropę, której ilość wynosiła początkowo 4000 kg. dziennie. Produkcja ta w miarę regularnego tłokowania systematycznie wzrastała i ustaliła się na 1.2 cyst. dziennie na dobę. Przed pogłębieniem produkcja tego otworu wynosiła 700 kg.

Dnia 20 sierpnia nawiercono na szybie „Muchowate 48" w głębokości 409.3 m. w 7" rurach pierwszą ropę w ilości około 1100 kg. W miarę pogłębiania produkcja wzrastała dochodząc w głęb. 412.9 m. do 1400 kg. dziennie. Pompuje.

W otworze Nr. 8 kop. „Chrobry" w Pasiecznej (Małopolska) nawiercono w głęb. 1242.7 m. około 1 cyst. ropy dziennie i 4 m. sześc. na minutę gazu. Produkcja ta ustaliła się następnie na około 9000 kg. dziennie.

Na kopalni „Kozak" Nr. 2. w Rosulnej uzyskano 700 kg. ropy w głęb. 213.8 m.

Z GIEŁDY.

GIEŁDA LWOWSKA.

Lwów, dnia 21 września.

Z powodu Świąt żydowskich Giełda pieniężna i zbożowa bez obrotów.

Na ogół zastój. — Usposobienie wyczekujące.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 21 września. (Tel. wł.) Obroty małe. Kursów dewiz na Londyn i Paryż nie notowano. O ile wiadomo, dewiza na Paryż, jest droższa o 1 prc. Mocniejsza dewiza na Szwajcarję. Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych nie notowano, tak samo i ruble złote. Dla akcyj tendencja niejednolita, obroty małe.

Tragiczna śmierć malarza mężczyzny-kobiety.

W tych dniach w klinice dla kobiet w Dreźnie zmarła słynna artystka malarka, Lili Elbe, która przed półtora rokiem jeszcze uważana była za mężczyznę. Lili Elbe zasłynęła jako dużej miary artysta malarz, Einar Wegener. Chodziła w męskiem ubraniu, kilkakrotnie wystawiała swoje obrazy w Paryżu, a nawet uzyskała złote palmy we francuskiej akademji artystycznej. Przed pięcioma laty Einar Wegener poślubił również słynną malarkę duńską, lecz małżeństwo to było bardzo nieszczęśliwe. Wkrótce potem Einar Wegener, za poradą lekarzy, poddał się w klinice operacji, która przywróciła mu właściwą płeć. Po operacji, jako kobieta, Einar Wegener uzyskała metrykę na nazwisko Lili Elbe. Śmierć nieszczęśliwej malarki pozostaje w związku z tą operacją, chociaż poprzednio Elbe uznana była za uzdrowioną.

OGŁOSZENIA

Każdy numer dowodowy liczy się 25 groszy.

KUPNO I SPRZEDAŻ
12 groszy za wyraz

Za bezcen z własnej wytwórni kapy, firanki ręcznej roboty, oraz przeróbka i pranie **Freilich,** Lwów Sykstuska 21. 4333

Kamienica nowa 3-piętrowa, pełny komfort, przy tramwaju, z długoterminową pożyczką, roczny dochód zł. 16.300 — do sprzedania. Zgłoszenia: Szymonowiczów 16 a, drzwi 8 w godzinach popołudniowych. 4408

Setery (gordony) do polowania sześciotygodniowe sprzedam. Sykstuska 49, parter prawy. 4420

Willa 5 pokojowa z komfortem, ogrodem w Zimnej Wodzie blisko dworca kolejowego do sprzedania lub wynajęcia Wiadomość Lwów Barska 1. Łazowscy tel. 91-59. 4293

Samochody okazyjnie sprzedaje Automobilowe biuro inż. Braun Lwów, Tarnowskiego 7, tel. 74-98. 4033

Fortepian króciutki „Schweighofera" sprzedam możliwie najtaniej Skleniarski Kopernika 26. 4388

Srebro potaniało wielki wybór we firmie **Dąbrowski Rozwarzewski,** Lwów, Akademicka 2. 3807

POSADY POSZUKIWANE
5 groszy za wyraz.

Rodowita Francuska z piękną, czystą wymową szuka lekcji względnie posady. Kadecka 6, mieszkanie 1. 4401

Poszukuję posady kucharki do wszystkiego, bez prania, ewentualnie do dzieci u nielicznej rodziny. Listy pod „H. K". do Adm. Słowa Pol. 4418

Kucharka do wszystkiego, uczciwa, pracowita z dobrymi świadectwami poszukuje posady zaraz lub od 1 października, Listy do administracji Słowa dla „Zofja". 4413

NAUKA I WYCHOWANIE
10 groszy za wyraz.

Prywatna szkoła powszechną z prawami szkół rządowych **Olgi Filippi Żychowiczowej** we Lwowie przy ul Zyblikiewicza l. 8 przyjmuje wpisy chłopców dziewczynek. Opłaty szkolne wraz z konwersacją francuską i niemiecką kl. I 15 zł. kl II. i III. 20 zł., kl. IV. 30 zł. 4320

Przepisywanie na maszynie tanio. Bojmów 18/II 4373

„ESHAPE" Sp. Handl. Przem. we Lwowie.

Przedstawicielstwo **„FORD — MOTOR — COMP. A/S"** zawiadamia P. T. Klientelę, że przeniosło swe biura oraz magazyn części i akcesorjów na ulicę

ŁYCZAKOWSKA L. 27,

gdzie mieszczą się również firmowe warsztaty samochodowe.

Telefon biura i magazynu części 4-69.
Telefon warsztatów reperacyjnych 58-41.
Adres telegraficzny „ESHAPE" LWów. 4178

Czy chcesz się uwolnić nieszkodliwą drogą od

ARTRETYZMU

Reumatyzmu, Ischiasu i bólu Krzyża?

Reumatyzm jest strasznem, wszędzie rozpowszechnionem cierpieniem, które nie oszczędza ani biednych, ani bogatych i znajduje ofiary zarówno w chacie jak i w pałacu. Formy, w jakich się to cierpienie przejawia, są bardzo różnorodne i często bywa, że choroba zupełnie inaczej określona, okazuje się później niczem innem, jak

REUMATYZMEM.

Czasem są to bóle w członkach i stawach, czasem opuchnięcie członków, zn ekształcenie rąk i nóg, drgania, kłócie, darcie w różnych częściach ciała, czasem nawet osłabienie wzroku jest skutkiem reumatyzmu i artretyzmu. Równie różnorodne jak forma tego cierpienia są środki lecznicze, różne mikstury, maści, lekarstwa itp., które się przeciw tej chorobie stosuje. Większa część tych środków nie jest wogóle w stanie wyleczyć, może tylko przynieść chwilową ulgę. To co tutaj polecamy jest zupełnie niewinnym środkiem źródlano-leczniczym, **który już wielu cierpiącym dopomógł.**

Nasza kuracja jest znakomita i działa szybko nawet w wypadkach **choroby chronicznej, zastarzałej.**

Ażeby zyskać jeszcze więcej zwolenników, postanowiliśmy sobie każdemu, kto do nas napisze posłać pouczającą broszurkę o kuracji źródlano-leczniczej

ZUPEŁNIE DARMO.

Kto zatem cierpi i pragnie się od bólów uwolnić, niech napisze, nie zwlekając, dziś jeszcze. 874

August Märzke. Berlin-Wilmersdorf, Bruchsalerstrasse 5. Oddział 56.

Szkoła Jordanowska Listopada 52 przyjmuje wpisy do powszechnej. 4409

Inserujcie w „Słowie Polskiem"

MIESZKANIA SKLEPY LOKALE
10 groszy za wyraz.

Pokój z utrzymaniem dla 2 studentek (tów) ul. Na Skałce 5 (boczna Zyblikiewicza) II. p. drzwi 6. 4102

Pokój umeblowany dla nauczycieiki lub urzędniczki, Friedrichów 7, drzwi 6. 4407

Poszukuję pokoju kawalerskiego z meblami lub bez. Do Administracji „Obywatel". 4419

Pięć pokoi, pełnokomfortowych do wynajęcia, bez odstępnego czynsz miesieczny Badenich 7, telef. 6235 4405

Lokal sklepowy w centrum miasta nadający sie na zakład fryzjerski, zegarmistrzowski, krawiecki i t. p. od 1 września do wynajęcia. Zgłoszenia do Administracji Słowa pod: „Lokal". 3660

Pokoja kawalerskie umeblowane do wynajęcia zaraz. Elektryka, centralne ogrzewanie, używalność łazienki i kuchenką gazową Zadwórzańska 25. 4364

Dwa pokoje z przedpokojem, łazienką i kuchenką gazową do wynajęcia od 1 października, Elektryka, centralne ogrzewanie Zadwórzańska 25 4365

Wspólny pokój dla studentki z całodziennem zdrowem utrzymaniem. Kraszewskiego 9 I. drzwi Nr. 2. 4201

PENSJONATY I UZDROWISKA.
10 groszy za wyraz.

Sanatorjum Dra Teodora Cybulskiego w Rabce. Całoroczne leczenie klimatyczne, solankowe, djetyczne, inhalacyjne, promieniste e. t. c. W sezonie jesiennym ceny zniżone. 4385

RÓŻNE DONIESIENIA
10 groszy za wyraz.

Obiady domowe, obfite, zdrowe i smaczne na maśle, Lwów, Kraszewskiego 9. I. p. m 2. Wydaje się też do menażek. 4188

Ogłoszenie. 5 pułk artylerji polowej (Lwów, Grodecka l. 6) ogłasza konkurs na dzierżawę sklepu żołnierskiego kompletnie urządzonego przy ul. Grodeckiej l 6. Sklep wolny od dnia 1. XI. 1931 Bliższych informacji udziela kwatermistrz 5 p. a. p. Oferty nadsyłać do dn a 15 X 1931 na ręce kwatermistrza 5. p a. p. 4414

BILETY WIZYTOWE
WYKONUJE NAJTANIEJ
DRUKARNIA SŁOWA POLSKIEGO
ul. Zimorowicza 15.

VINCENT STARRET 6)

W ciemnościach.

NOWELA AMERYKAŃSKA.

Przekład autoryzowany.

(Ciąg dalszy.)

Detektyw zwrócił naszą uwagę na wiszący krzywo obrazek.

— Pan go nie przekrzywił, panie Collbrith?

— Absolutnie nie ja.

Lavender skinął głową, tak jakby ten szczegół nie miał żadnego znaczenia i odsunąwszy łóżko od ściany, zelektryzował nas widokiem klucza, który leżał pod niem na podłodze.

— Naturalnie mogło tu tego klucza nie być — rzekł. — Nie musiał być. — Wypróbował, czy nadaje się do zamku, stwierdził, że tak i schował do kieszeni.

W piwnicy sprawił nam drugą niespodziankę.

— Czy pan miał z sobą kij, schodząc tu wczoraj? — zwrócił się nagle do Coolbritha. — Ani pan, sierżancie? Widzicie panowie, że ziemia jest tu dziwnie podziurawiona.

Rzeczywiście ubita ziemia była podziurawiona w kilkunastu miejscach jakby końcem okutej laski. Niektóre dziury były bardzo głębokie.

— Świeże ślady — zauważył detektyw — ale nie kopali.

Skierował się ku drzwiom i stał chwilę, patrząc na blask słońca.

— Czy wiecie, panowie — rzekł — mam wrażenie, że tutaj w domu nie znajdziemy nic godnego uwagi, chociaż dom powiedział nam wyraźnie co tu zaszło w niedzielę wieczorem. Ale nie dowiedzieliśmy się niczego nowego. I tak wiedzieliśmy, że panna Colbrith została napadnięta i porwana. Teraz nasuwa się pytanie, co się z nią stało. Możliwe, że na to pytanie odpowie nam częściowo wyspa.

Robert Coolbrith wydał okrzyk przerażenia, lecz Lavender uciszył go gestem.

— Źle mnie pan zrozumiał — rzekł szybko. — Nie chciałem powiedzieć że pańskiej bratance stała sie już jaka krzywda. Nie mam zupełnie tego wrażenia. Ale bądź co bądź musimy przeszukać starannie całą wyspę. Może że uda nam sie znaleźć jakie ślady po nich. Może też wytropimy, co się stało z Anzelmem i z psem, bo i to należy do sprawy. Prosiłbym, żebyście panowie — zwrócił się do Coolbritha i do sierżanta — zostali tu w domu, a ja z Gilruthem przeszukamy wyspę. Lepiej niech nas będzie mniej, a po drugie już dosyć nachodziliście się.

— Zostanę! — krzyknął skwapliwie Coolbrith. — Dzięki za słowa pociechy. Ale co pan myśli o Anzelmie, Priorze, panie Lavender?

— Co pan myśli?

— Ja sądzę, że — bo cóż innego? — że uciekł, bo wiedział, co się stanie. Musiał wiedzieć, musiał należeć do spisku. Trudno w to uwierzyć, ale odrazu powziąłem takie podejrzenie. Anzelm był wiernym sługą, jak już panu mówiłem, ale jeżeliby o niczem nie wiedział, to dlaczegożby się stąd wyniósł bezpośrednio przed samą katastrofą?

— Mógł wiedzieć i mógł nie wiedzieć — rzekł Lavender. — Mogli go w jakiś sposób usunąć z drogi tak, jak Mumfordową, albo mógł być z nimi w porozumieniu. Narazie niema podstaw do zgadywania. Wiem tylko, że przedewszystkiem musimy wyświetlić zagadkę jego zniknięcia.

Zostawiliśmy ich obu w domu, zgnębionego stryja i przedstawiciela porządku i prawa. Pierwszy pożegnał nas wzrokiem skazańca, błagającego o litość, drugi — z uczuciem wielkiej ciekawości i zawodu.

W budce do przechowywania łódek nie odkryliśmy żadnych śladów tragedji. Łódź Coolbrithów wyglądała tak, jakby jej od dłuższego czasu nie używano. Od tego punktu zaczęliśmy lustracje wybrzeża, zwracając kolejno oczy to na piaszczystą plażę, to na zbocze porosłe krzewami. Zbocze to stanowiło właściwie zwykłą diunę, po za którą rozciągało się niskie płaskowzgórze, bogate w drzewa, zarośla i bujną, dziką trawę.

— Urocze, błogosławione miejsce — zauważył Jim — chociaż przy niepogodzie można tu wyć. Ale w słoneczny dzień niktby nie uwierzył, że tu się mogła rozegrać tragedja. Po większej części ludzie łączą tragedje z biedą i brudem, ale jakże często wybucha ona wśród najświetniejszego otoczenia.

Wtrąciłem, że nie mam pojęcia, do czego on zmierza, ani co się spodziewa znaleźć.

— Sadzę, że mógłbym ci pomagać w inteligentniejszy sposób, Jimie, gdybym wiedział, czego szukamy — zakonkludowałem.

Zatoczył ramieniem szeroki gest, obejmujący wyspę i morze.

— W tej chwili nic określonego — odparł. — Może coś, a może nic. W pewnym sensie stawiam się w położeniu tych, którzy zwiedzali tę wyspę przede mną, tych, którzy przybyli tutaj w złowrogich zamiarach. Niewątpliwie musieli się orjentować do pewnego stopnia we właściwościach tego miejsca. Chcę poznać gruntownie wyspę i jej tajemnice. Może idąc tak, zwrócimy uwagę na niektóre zakątki, jakie im się wydały godne uwagi. Obejrzyjmy uważnie każdy zakątek, robiący wrażenie sprytnej kryjówki, poprostu dlatego, że oni mogli zrobić to samo spostrzeżenie.

— Co ci chodzi po głowie? Co się spodziewasz znaleźć?

(C. d. n.).

Odpowiedzialny redaktor W. A. Skrzyczyński. Z drukarni „Słowa Polskiego", Lwów ul. Zimorowicza 15.